

Ruszyły przygotowania do Industriady.
W tym roku będziemy świętować dwa dni **str. 2**



FOT. ARCH.

Hashimoto czy depresja? Celiakia czy IBS? Łuszczyca, a może AZS? Objawy wielu chorób są niemal identyczne **Str. 8**

STRONA
ZDROWIA

DZIENNIK ZACHODNI

Środa
25.02.2026

www.dziennikzachodni.pl

Nr 46 (24 498)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Młody inżynier z Jastrzębia ułatwił życie podróżującą komunikacją miejską **str. 4**



FOT. PAP/EP

„Nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy”. Marszałek Czarzasty podziękował Ukraincom **str. 5**

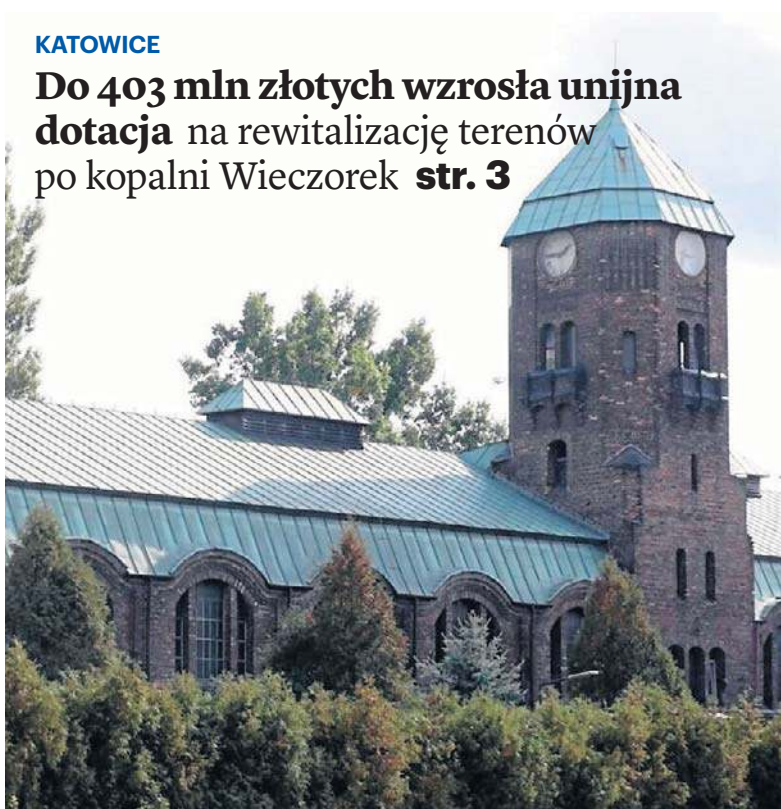
Przywódcy Unii Europejskiej zadeklarowali dalszą pomoc Ukrainie **str. 6**



FOT. PAP/EP

KATOWICE

Do 403 mln złotych wzrosła unijna dotacja na rewitalizację terenów po kopalni Wieczerek **str. 3**



FOT. ARKADIUSZ GOŁA

WYROK 3 MARCA NA ROZSTRZYGNIĘCIE CZEKA TRZECH LEKARZY

Proces apelacyjny ws. Izabeli z Pszczyny

Patryk Osadnik/PAP
Katowice

Przed katowickim sądem ruszył wczoraj proces apelacyjny trzech lekarzy oskarżonych w sprawie śmierci 30-letniej Izabeli z Pszczyny. Obrońcy i oskarżyciele za zamkniętymi drzwiami przez kilka godzin wygłaszali mowy końcowe.

Na wokandę wróciła sprawa, która wstrząsnęła całą Polską we wrześniu 2021 roku. 30-letnia Izabela zmarła w 22. tygodniu ciąży, w wyniku wstrząsu septycznego, w Szpitalu Powiatowym w Pszczynie. Według rodziny zawinili lekarze, którzy zwlekali z zakończeniem ciąży.

W związku ze śmiercią Izabeli oskarżonych zostało trzech lekarzy. Zarzucono im brak prawidłowego postępowania diagnostyczno-terapeutycznego oraz brak prawidłowej weryfikacji przyjętego trybu leczenia, co doprowadziło do obumarcia płodu i śmierci 30-latki. Podczas przesłuchań żaden z lekarzy nie przyznał się do winy. Dwóchłożyło obszerne wyjaśnienia. Wyrok pierwszej instancji zapadł w lipcu ub.r. przed Sądem Rejonowym w Pszczynie.

Krzysztof P. (zastępca ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego) skazany został na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz 40 tys. zł grzywny. Sąd zakazał mu wykonywania zawodu oraz zajmowania stanowisk związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych przez 4 lata. Jednocześnie nakazał oskarżonemu przeproszenie pokrzywdzonych.

Michał M. (ginekolog-położnik) dostał wyrok 1 roku i 3 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności.



FOT. ARCH.

Rozprawa apelacyjna przed Sądem Okręgowym w Katowicach, tak jak proces w pierwszej instancji, toczy się z wyłączeniem jawności

Sąd zakazał mu wykonywania zawodu przez 6 lat.

Andrzej P. (ginekolog-położnik) został skazany na 1 rok i 6 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności. Sąd zakazał mu wykonywania zawodu przez 6 lat.

Zarówno obrona, jak i prokuratura odwołały się od wyroku. Wczoraj rozpoczęła się rozprawa apelacyjna. Sąd Okręgowy w Katowicach zdecydował, że będzie ona toczyć się za zamkniętymi drzwiami. Decyzję o wyłączeniu jawności poparł ochroną prywatności pokrzywdzonej i jej bliskich. Kilka godzin trwały mowy końcowe obu stron, ale ostateczne rozstrzygnięcie nie zapadło.

- Kwestionowałam zawieszenie wykonania kary wobec oraz niemożność orzeczenia w tej sprawie nawią-

zek. Były apelację obrońców, do których się ustosunkowałam. Nie mogę podawać żadnych szczegółów w tej sprawie - powiedziała prok. Magdalena Filipowicz z Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach ma zostać ogłoszony 3 marca 2026 r. Za zarzucane lekarzom przestępstwa grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

Kontrola Narodowego Funduszu Zdrowia wykazała, że w Szpitalu Powiatowym w Pszczynie doszło do nieprawidłowości w organizacji, sposobie realizacji i jakości świadczeń udzielonych 30-latce. Na placówkę nałożono prawie 650 tys. zł kary. W 2023 r. bliscy zmarłej i ubezpieczyciel szpitala zawarli ugodę. Jej zapisy nie zostały ujawnione.

Pracownicy Katowickiego Węgla bez wypłat

W związku z dramatyczną sytuacją w spółce, do Katowic przyjechał wczoraj wiceminister aktywów państwowych Grzegorz Wrona, ale rozmowy nie przyniosły przełomu **str. 3**

Huczne powitanie Kacpra Tomasiaka szykuje się w niedzielę w Bielsku-Białej **str. 4**

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



9 772353 619031

Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć własny okręg autonomiczny, wolny od Polaków. Stolicą tego podlaskiego minilzraela miał być Białystok

Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

W tym roku Industriada potrwa dwa dni. Świętować będziemy 13-14 czerwca

Patryk Osadnik
Święto przemysłu

W 2026 roku Szlak Zabytków Techniki obchodzi 20-lecie. W związku z tym wymaga odświeżenia. Ma się tym zająć Instytucja Kultury Szyb Staszic w Tarnowskich Górach, która przejęła zarządzanie szlakiem od Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze.

Koordinatorem Industriady został Regionalny Instytut Kultury im. Wojciecha Korfanteo w Katowicach. Wcześniej – w 2025 r. – współkoordynował to wydarzenie z Muzeum Górnictwa Węglowego. Tegoroczne wydarzenie odbędzie się po raz 17., a towarzyszyć mu będzie hasło: „Twoje przemysłu”.

– Motyw przewodni koncentruje się na człowieku jako sercu przemian przemysłowych. To opowieść o tych, którzy przez dekady budowali potencjał regionu: pracowników zakładów, inżynierach, rzemieślnikach, wynalazcach, społecznikach i pasjonatach. Jednocześnie hasło to odnosi się do różnorodnych odsłon samego przemysłu – od technologii i architektury po przemianę społeczną, krajozrazowe i kulturowe, które ukształtowały współczesne oblicze woj. śląskiego – powiedział dyrektor Instytutu im. Wojciecha Korfanteo, Dorota Pociask-Frącek.

17. Industriada odbędzie się w sobotę i niedzielę (13 i 14



czerwca), a nie jak poprzednie edycje – tylko w sobotę. Natomiast w piątek (12 czerwca) odbędzie się tzw. rozruch, czyli wydarzenie wprowadzające do święta Szlaku Zabytków Techniki.

– To umożliwi spokojniejsze planowanie wizyt i odkrywanie większej liczby miejsc, także tych mniej oczywistych – dodała Dorota Pociask-Frącek. Wyjaśniła, że dotychczasowa, jednodniowa formuła ograniczała możliwości uczestników, którzy nie zawsze mogli na czas przemieścić się między obiektami rozszanymi po całym województwie śląskim.

– Zmiana ta ma również zachęcić do bardziej świadomego podróżowania po regionie i poznawania różnorodności Szlaku Zabytków Techniki oraz obiektów zaprzyjaźnionych – dodała dyrektorka Instytutu im. Wojciecha Korfanteo.

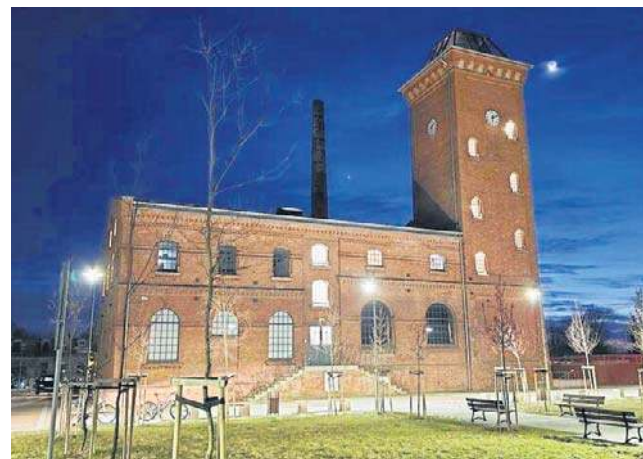
Piotr Ciastek
Powiat lubliński

W zabytkowej gorzelni w Kochcicach otwarto Centrum Kulturalno-Naukowo-Społeczne. Żółty Folwark łączy historię rodu Ballestremów z multimedialną opowieścią o przemysłowym Śląsku sprzed ponad stu lat.

W Kochcicach pod Lublinem, w zabytkowej gorzelni nazywanej dziś Żółtym Folwarkiem, otworzono wystawę poświęconą ziemi lublińskiej sprzed ponad stu lat. Odrestaurowany obiekt wchodził w skład folwarku wybudowanego w 1903 roku przez Ludwika Karola von Ballestrem. Podupadający niegdyś obiekt dziś pełni zupełnie inną funkcję.

Zabytkowa gorzelnia została w latach 2020-2024 poddana rekonstrukcji i renowacji. Prace rozpoczęły się w 2020 roku, a dzięki zewnętrznym dofinansowaniom obiekt został zmodernizowany i dostosowany do nowych zadań. Ingerencja w istniejącą strukturę polegała na odtworzeniu i wydobywaniu walorów budynku wraz z dostosowaniem go do nowej funkcji i aktualnie obowiązujących warunków technicznych.

Obiekt posiada duże walory historyczne oraz architektoniczne i jest wpisany do rejestru zabytków. W ramach istniejącej bryły zyskał nowe funkcje z zachowaniem i wyeksponowa-



Gorzelnia śląskich milionerów odzyskała blask

niem istniejącej maszyny parowej.

Gospodarzem obiektu jest gmina Kochanowice. Za realizacją inwestycji stali zarówno jej inicjator, były wójt Ireneusz Czech, jak i obecny wójt Jacek Mokros, a także osoby i instytucje zaangażowane w przygotowanie oraz przeprowadzenie całego procesu modernizacji.

Wnętrze Żółtego Folwarku to przede wszystkim multimedialna wystawa. Ekspozycja zainstalowana w budynku byłej gorzelni poświęcona jest historii rodziny von Ballestrem. Prezentuje zarówno dzieje właścicieli majątku, jak i codzienne życie dawnych mieszkańców Kochcic: ich pracę, zwyczaje, a także realia społeczne. Wewnątrz można zobaczyć oryginalne maszyny, w tym maszynę parową, i poznać historię

przemysłowej rewolucji na Śląsku.

Ballestremowie to rodzina śląskich potentatów gospodarczych, milionerów i filantropów, która pojawiła się na Śląsku pod koniec XVII wieku i do 1945 roku prowadziła ożywioną działalność gospodarczą, społeczną, oświatową i religijną. Budowali huty i kopalnie, istotnie wpływając na kształt gospodarki i rozwój przemysłu w regionie. Zapewniali pracownikom mieszkania, pomoc socjalną, opiekę me-

Ballestremowie to rodzina śląskich potentatów gospodarczych, milionerów i filantropów, która pojawiła się na Śląsku pod koniec XVII w.

dyczną, dostęp do edukacji, a także rozrywkę i usługę religijną. Pozostały po nich pałace, kolonie robotnicze i kościoły.

W Kochcicach ich obecność odcisnęła szczególne piętno. Na początku XX wieku miejscowemu kupił hrabia Franciszek Karol von Ballestrem, a już w 1903 roku przekazał majątek synowi, Ludwikowi Karolowi. Majątek liczył około 3300 hektarów. Powstały zespół folwarczny, tartak, leśniczówka, a nawet bocznica kolejki wąskotorowej. Obok gorzelni znajduje się budynek ujeżdżalni, w której hrabia Ludwik Karol von Ballestrem powoził konie.

Żółty Folwark to nie tylko muzeum. W budynku znajdują się mała sala kinowa i kawiarenka oraz wieża widokowa z oszklonym dachem. Zabytkowa gorzelnia jest w pełni przystosowana dla osób niepełnosprawnych. Zwiedzający mogą dostać się na wszystkie kondygnacje, w tym na wieżę, dzięki dwóm windom przystosowanym dla osób niepełnosprawnych oraz odpowiednim podjazdom.

Poza wystawami odbywać się tu będą warsztaty tematyczne, między innymi z tradycyjnego skubania pierza oraz zajęcia w pruskiej szkole. Od poniedziałku może tu przyjechać już każdy, by podziwiać odrestaurowany zabytek i poznać historię tego miejsca.

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Czwartek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
6°C	2°C	9°C	0°C
Barometr 1026 hPa		Piątek	
Wiatr płn.-zach. 11 km/h			
Biomet korzystny		Dzień	Noc
		12°C	2°C
		Sobota	
		Dzień	Noc
		12°C	4°C

Im bliżej weekendu, tym cieplej i więcej słońca. Czy to już wiosna?

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Gór.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1837

Thomas Davenport (USA) opatentował silnik prądu stałego. Użył go do napędu „kolejki” elektrycznej – zabawki poruszającej się po kolistym torze.

1940

Nowojorska eksperymentalna stacja telewizyjna W2XBS przeprowadziła 1. transmisję z meczu NHL (New York Rangers – Montreal Canadiens).

1977

Odbyła się premiera filmu „Człowiek z marmuru” w reż. A. Wajdy. Na festiwalu w Cannes – pokazany poza konkursem – dostał nagrodę FIPRESCI.

2021

W Makowie Podhalańskim zanotowano najwyższą w Polsce temperaturę w lutym: plus 22,1 st. C. Poprzedni rekord zanotowano 25 lutego 1990 r. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennik-zachodni.pl
j.muc@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 7 do 15 jestem reporterką dyżurną. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Julia Muc
797-602-036

145 mln złotych od rządu na remonty, przebudowę i budowę dróg w regionie

Oprac. Klaudia Bąk/PAP
Śląskie drogi

Dzięki wsparciu z RFRD zmodernizowanych zostanie 148 km dróg, z czego na 74 km ruszą nowe inwestycje. W regionie zaplanowano 106 zadań, w tym 55 zupełnie nowych.

Województwo śląskie otrzyma w tym roku 145 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD) na remonty, przebudowy i budowy dróg lokalnych. Wojewoda śląski Marek Wójcik zaznaczył, że w ramach podstawowej puli RFRD region otrzyma 138 mln zł. Kolejne 7 mln zł to środki przyznane decyzją premiera Tuska.

W 2026 roku na terenie województwa realizowanych będzie

106 zadań drogowych, z czego 55 to projekty nowe.

Wśród świeżo wprowadzonych do programu zadań wieloletnich znalazły się m.in. przebudowa ul. Katowickiej i ul. Wojska Polskiego w Świętochłowicach, rozbudowa ul. Zabrzańskej w Bytomiu, przebudowa fragmentu al. Blachnickiego w Sosnowcu (od ul. 3 Maja do ul. Braci Mieroszewskich).

Kontynuowana będzie również duża inwestycja w Chorzowie. Chodzi oczywiście o przebudowę ul. Nowej, ul. Poznańskiej i ul. Skłodowskiej-Curie, wraz z rozbiórką starego wiaduktu i budową nowego nad torami kolejowymi. Projekt, który otrzymał 11,3 mln zł wsparcia z RFRD, ma zakończyć się w tym roku.



Kontynuowana będzie m.in. przebudowa wiaduktu w ciągu ulicy Nowej w Chorzowie

Pracownicy Katowickiego Węgla bez wypłat. „Sytuacja jest dramatyczna”

Arkadiusz Biernat
Górnictwo

Pracownicy mieli otrzymać ostatnie wypłaty w grudniu, a zwolnione osoby nie otrzymały należnych im odpłat. Na Śląsk, by rozmawiać o problemach, przyjechał wczoraj wiceminister aktywów państwowych Grzegorz Wrona.

Katowicki holding ma problemy od dłuższego czasu. To spółka działająca w branży oekologicznej, zajmująca się m.in. produkcją węglowego groszku na terenie po kopalni „Juliusz” w Sosnowcu. Jak słyszymy, obecna sytuacja jest wręcz dramatyczna.

- Ludzie ostatnie wypłaty otrzymali w grudniu, to już ponad 75 dni opóźnienia. W spółce z 80 osób, jakie jeszcze niedawno pracowały, zostało 5. Osoby, które zostały zwolnione, nie otrzymały odpłat. Przede wszystkim walczymy o to, aby pracownikom oddano zarobione pieniądze. Chcemy wymusić, aby przestrzegano prawa - mówi Arkadiusz Siekaniec, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce.

Katowicki holding ze względu na problemy jest w stanie likwidacji.

- Nie chcemy pozwolić na oddanie za bezcen majątku

Skarbu Państwa, którego częścią jest Katowicki Węgiel. Cała grupa to wiele spółek, w sumie 2 tysiące miejsc pracy, które są teraz zagrożone, bo większość firm jest w coraz gorszej sytuacji. Od dłuższego czasu domagamy się, aby na majątku Katowickiego Węgla stworzyć nowy model funkcjonowania, co zresztą zarząd holdingu obiecuje, ale dotąd nie doczekaliśmy konkretów - dodaje Siekaniec.

To 14 hektarów z dostępem do kolei, z placami składowymi, specjalistycznymi maszynami, zakładem przerobczym i boczniką kolejową.

- Zmieniają się rządy, zarządy, a słyszymy tylko o pomysłach. Brak jakichkolwiek poważnych działań zmierzających do rozpoczęcia nowej działalności i utrzymania czy stworzenia nowych miejsc pracy - podkreśla Siekaniec.

Rozmowy z wiceministrem o Katowickim Węglu

Wczoraj w Ministerstwie Energii odbyło się spotkanie związków zawodowych, przedstawicieli grupy, a także wiceministra aktywów państwowych Grzegorza Wrony. Rozmowy dotyczyły dramatycznej sytuacji spółek grupy kapitałowej Holding KW. Nie tylko Katowickiego Węgla, ale

także Gliwickiego Zakładu Urządzeń Górniczych.

- Grupa kapitałowa Holding KW to podmiot ze stuprocentowym udziałem Skarbu Państwa. Oczekujemy, że rząd weźmie odpowiedzialność za miejsca pracy w spółkach grupy, które dzisiaj są zagrożone. Ta sprawa wymaga pilnego rozwiązania - mówił przed spotkaniem Artur Braszkiewicz, wiceprzewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności.

Jak przekazali związkowcy po zakończeniu rozmów, spotkanie nie przyniosło przełomu.

Wiceminister Grzegorz Wrona przyznał, że spółka nie rozliczyła się w pełni z pracownikami z grudnia i stycznia. Dodał, że jest w trudnej sytuacji. Kiedy pracownicy mogą otrzymać zaległe wynagrodzenia?

- Do końca marca. Taka jest deklaracja zarządu holdingu - przekazał wiceminister Wrona.

Jak dodał, majątek KW pozostanie w strukturach holdingu. Podkreślił, że spółki muszą działać w prawidłowy sposób.

Przede wszystkim walczymy o to, aby pracownikom oddano zarobione pieniądze. Chcemy wymusić, aby przestrzegano prawa

sób, na rynkowych zasadach. Tak nie działał GZUG, więc jego dalsza biznesowa działalność nie była uzasadniona. Pracownicy zostaną alokowani do innych zakładów górniczych kontrolowanych przez Skarb Państwa.

Potrzebny program dla firm oekologicznych

Związkowcy podkreślają, że konieczne są systemowe rozwiązania dla firm z branży oekologicznej, które znajdują się w coraz trudniejszej sytuacji z powodu wygaszania górnictwa węgla kamiennego.

- Jeden z punktów umowy społecznej z 2021 roku odnosi się do tego problemu. Niestety, mimo apeli organizacji związkowych - czy za poprzedniego, czy za obecnego rządu - nic systemowo się nie zmieniło. Nie powstał żaden program. Dodam, że to nie problem tylko Grupy KW Holding - to wyzwanie dla wielu firm współpracujących z kopalniami. Spółki górnicze ograniczają zamówienia, a firmy oekologiczne tracą rynek zamówień, co prowadzi do utraty miejsc pracy - zwrócił uwagę Arkadiusz Siekaniec.

Jak wylicza, to zakłady zatrudniające razem dziesiątki tysięcy osób w różnych miastach województwa śląskiego.

Katowice pozyskały dodatkowe środki z UE na budowę hubu

Oprac. Klaudia Bąk/PAP
Rewitalizacja

Unijne dofinansowanie dla katowickiego hubu gamingowo-technologicznego wzrosło do blisko 403 mln zł. Inwestycja na terenie dawnej kopalni Wieczorek ma być gotowa za dwa lata.

Samorząd podpisał aneks do umowy, który podnosi poziom finansowania z programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027.

Początkowo trzy pierwsze etapy przedsięwzięcia otrzymały 309 mln zł dofinansowania. Zwiększenie tej kwoty o ponad 93,5 mln zł, według prezydenta Katowic Marcina Krupy, potwierdza, że projekt transformacji terenów przemysłowych w nowoczesne przestrzenie dla branży kreatywnej i technologicznej znajduje poparcie na poziomie re-



Hub gamingowo-technologiczny na terenie dawnej KWK Wieczorek w Katowicach ma być gotowy na początku 2028 roku

gionalnym, krajowym i europejskim.

Z kolei marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa podkreśla, że katowicki hub to pierwszy krok w nowym etapie zmian gospodarczych regionu, opartych na potencjale mieszkańców oraz odważnych, innowacyjnych pomysłach.

Pierwszy etap już w realizacji. To projekt o wartości ponad 577 milionów złotych

Trwa rewitalizacja i adaptacja zabytkowych budynków dawnej kopalni, m.in. cechowni, łaźni, maszynowni, sortowni, warsztatów, stolarni i lampowni. Równolegle modernizowane są

obiekty z lat 70. i 80. Prace obejmują m.in. wykonanie pasaży podziemnego, budowę infrastruktury drogowej i miejsc parkingowych oraz zagospodarowanie terenu.

W przetargu na pierwszy etap wpłynęło osiem ofert - od 577,1 mln do 829,4 mln zł brutto. Miasto wybrało najko-

rzystniejszą cenowo propozycję firmy Strabag, mimo że przewyższała ona pierwotny kosztorys o 177,3 mln zł.

Obecnie prowadzone są roboty konstrukcyjne i ziemne, zabezpieczanie wykopu pod podziemny pasaż oraz prace fundamentowe i wzmacnianie konstrukcji w poszczególnych budynkach. W tak zwanej nowej łaźni wzmacniane są konstrukcje żelbetowe, zaś w budynku stolarni wykonywane są prace fundamentowe.

Oprócz dofinansowania FESL, Komisja Europejska zgodziła się na możliwość udzielenia wsparcia publicznego w wysokości 192 mln euro. Na tej podstawie miasto zamierza ubiegać się o dalsze środki zarówno z budżetu krajowego, jak i unijnego.

Kolejne etapy transformacji

Drugi etap zakłada budowę hali o powierzchni 5 tys. mkw.

z pracowniami produkcyjnymi, magazynami, laboratoriami, a także studiami e-sportowymi, telewizyjnymi i zapleczem dla około 2 tys. gości. Miasto jest na etapie przygotowań do ogłoszenia przetargu. Koncepcję architektoniczną pierwszych dwóch etapów przygotowała pracownia AMC - Andrzej M. Chołdzyński.

Etap trzeci obejmie wyposażenie technologiczne nowych i zaadaptowanych starych obiektów. W etapach IV-VI planowana jest budowa kolejnych budynków biurowo-usługowych, również z udziałem prywatnych inwestorów, oraz przekształcenie Szybu Poniatowski w przestrzeń społeczno-edukacyjno-kulturalną.

Teren po kopalni Wieczorek, zamkniętej w 2018 roku, trafił do miasta w 2023 roku z zasobu Spółki Restrukturyzacji Kopalni. Obejmuje 9,4 ha wraz z zabudowaniami.

Jastrzębianin stworzył innowacyjny system łączący rozkłady jazdy. Użytkownicy chwalą

Ireneusz Stajer
Komunikacja miejska

Mateusz Wawrzyczek stworzył system łączący rozkłady jazdy ponad 20 lokalnych przewoźników w jednym miejscu. To rozwiązanie znacząco ułatwia codzienne podróżowanie komunikacją publiczną.

To jeden z paradoksów. Kiedy wszystkie miasta naokoło Jastrzębia zbudowały nowoczesne centra przesiadkowe, najbardziej górnicze miasto Polski nie ma porządnego dworca autobusowego. Istniejący okrągłak przy ulicy Sybiraków nie spełnia już aktualnych standardów.

Ratusz tłumaczy, że dworzec odziedziczył po poprzednikach. Docelowo, w strefie centrum ma powstać centrum komunikacyjne, łączące funkcje dworca kolejowego i autobusowego; w miejscu m.in. obecnego dworca przy Sybiraków. Na realizację trzeba będzie jednak poczekać do czasu aż do Jastrzębia zostanie poprowadzona linia kolejowa.



Narzędzie stworzone przez Mateusza Wawrzyczka znacząco ułatwia życie osobom podróżującym komunikacją miejską

System łączy rozkłady jazdy z całego Subregionu Zachodniego

Niezrażony sytuacją komunikacyjną swojego miasta Mateusz Wawrzyczek stworzył innowacyjny system komunikacyjny w ramach pracy inżynierskiej. To narzędzie, które odpowiada na potrzeby pasażerów i rozwiązuje problem, z którym

wielu z nas spotyka się każdego dnia.

W naszym regionie na jednym przystanku często zatrzymują się autobusy różnych przewoźników - miejskich, powiatowych czy prywatnych. Do tej pory sprawdzenie rozkładu jazdy wymagało przeglądania wielu stron internetowych, każdej osobno.

- Chciałem stworzyć system, który łączy rozkłady jazdy z całego Subregionu Zachodniego w jednym miejscu - podkreśla Mateusz Wawrzyczek.

Użytkownik może szybko wyszukać interesujące go połączenie

Dzięki jego pracy w jednym serwisie znalazły się m.in.

dane jastrzębskich, rybnickich, powiatowych i wielu innych przewoźników. Użytkownik może szybko wyszukać interesujące go połączenie bez konieczności przeskakiwania między różnymi witrynami.

Jedną z najbardziej praktycznych funkcji systemu jest możliwość śledzenia autobusów w czasie rzeczywistym.

Wystarczy wejść na stronę, aby sprawdzić: czy autobus jedzie zgodnie z rozkładem, czy ma opóźnienie, o której dokładnie pojawi się na przystanku. Dodatkowo dostępna jest tabela odjazdów z konkretnego przystanku, co znacząco ułatwia planowanie podróży.

Pomysł na stworzenie strony zrodził się z połączenia zainteresowań technicznych autora oraz chęci stworzenia czegoś praktycznego i użytecznego.

- Samo stworzenie strony jest zgodne z moimi zainteresowaniami i umiejętnościami technicznymi. Chciałem jednak, żeby była to praca, która realnie komuś się przyda - mówi twórca systemu.

Inspiracją był również osobisty problem - jako pasażer uważał, jak uciążliwe bywa wyszukiwanie informacji u różnych przewoźników. Odpowiedzią stał się jeden, zintegrowany system.

Serwis jest całkowicie darmowy i dostępny dla wszystkich mieszkańców regionu

Projekt jest stale rozwijany, choć - jak zaznacza autor - powstaje w jego wolnym czasie. W planach jest dalsze udoskonalanie działania serwisu, ale zależy to od wielu czynników na które już sam twórca systemu nie ma wpływu.

Już teraz użytkownicy dzielą się pozytywnymi opiniami. Wielu z nich dziękuje za stworzenie narzędzia, a także przekazuje swoje sugestie, które pomagają ulepszać stronę.

Co ważne - serwis jest całkowicie darmowy i dostępny dla wszystkich mieszkańców regionu. Jeśli korzystasz z komunikacji publicznej - warto go przetestować.

Bielsko-Biała przywita mistrza

Jacek Drost
Bielsko-Biała

Na uroczyste spotkanie z multimedalistą Kacprem Tomasiakiem i wspólne świętowanie jego sukcesu w niedzielę, 1 marca, zapraszają prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski oraz Bielskie Centrum Kultury. To odpowiedź na liczne głosy i prośby mieszkańców, którzy chcieli osobiście podziękować bielskiemu skoczkowi.

- Trzy medale olimpijskie to wydarzenie absolutnie wyjątkowe - nie można przejść obok niego obojętnie. Bielsko-Biała chce podziękować Kacprowi za wszystkie emocje, których nam dostarczył, za chwile gdy wstrzymaliśmy oddech przed telewizorami i za dumę, którą czuliśmy kiedy stawał na olimpijskim podium - podkreśla Bielskie Centrum Kultury.

Spotkanie z urodzonym w Bielsku-Białej Kacprem Tomasiakiem odbędzie się w niedzielę, 1 marca, o godz. 17.30 na placu Wojska Polskiego. Wydarzenie pod hasłem „Skaczymy razem z mistrzem!” ma się stać prawdziwym świętem dla całego miasta.



Specjalnie dla Kacpra zagra m.in. grupa Zakopower

- Zapraszamy wszystkich - nie tylko kibiców, ale również tych, którzy po prostu chcą poczuć wspaniałą atmosferę i stać się częścią wyjątkowej historii - podkreśla BCK.

Od 17.30 publiczność będzie rozgrzewała DJ Michał J. Sandecki - spodziewajcie się mocnej energii, wciągających rytmów i atmosfery jak na konkursie Pucharu Świata. Potem scenę przejmie Kacper Tomasiak.

- To będzie czas na oficjalne powitanie mistrza, przekazanie gratulacji i na chwilę olimpijskich wspomnień. Wtedy też całe miasto będzie mogło wy-

krzyć dla Kacpra jedno wielkie: dziękujemy! - informują organizatorzy wydarzenia.

Specjalnie dla naszego olimpijczyka zagra zespół Zakopower, bo jak świętować sukces skoczka to z góralską energią i muzyką, która potrafi ponieść tłum.

- Będzie więc wspólne śpiewanie, będzie moc i będzie hałas, który - kto wie - może ponieść Kacpra jeszcze wyżej - anonuje spotkanie BCK, zachęcając wszystkich do wzięcia na spotkanie biało-czerwonych flag, szalików, dobrego humoru i mnóstwa pozytywnej energii.

Plantacja marihuany w mieszkaniu w Sosnowcu

Julia Muc
Pod paragrafem

Policjanci z Sosnowca zlikwidowali domową plantację konopi indyjskich. 36-letni właściciel usłyszał już prokuratorskie zarzuty.

Podczas przeszukania lokalu śledczy odkryli kompletną infrastrukturę służącą do uprawy konopi. Zabezpieczono 25 sadzonek w różnej fazie wzrostu oraz profesjonalny sprzęt oświetleniowy i wentylacyjny. Oprócz samych krzewów, policjanci odnaleźli ponad 500 gramów gotowego suszu roślinnego.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że 36-latek posiadał urządzenia przeznaczone do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających. Jak podkreślają funkcjonariusze, sprawa ma charakter rozwojowy.

- Mężczyzna usłyszał już prokuratorskie zarzuty. Odpowiedzią za uprawę konopi, wytworzenie znacznej jej ilości oraz posiadanie przyrządów przeznaczonych do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających.

Prawie przejechał policjanta w Siemianowicach Śląskich. Długa lista grzechów 16-latka

Piotr Sobierajski
Pod paragrafem

Siedzący za kółkiem 16-latek bez prawa jazdy mógł doprowadzić do tragedii. Brak uprawnień do kierowania autem to dopiero początek jego długiej listy przewinień.

Kierowca Seata wzbudził zainteresowanie „drogówki” na ul. Konopnickiej w Siemianowicach Śląskich, kiedy przekroczył dozwoloną prędkość na „pięćdziesiątce”. Kierujący zignorował jednak sygnały do zatrzymania wydawane przez policjantów, ominął mundurowego i zaczął uciekać. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim w pościg.

- Kierowca nie reagował na wydawane polecenia i kontynuował ucieczkę. Po krótkiej chwili wjechał w polną drogę, gdzie stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w betonową zaporę - przekazują policjanci.

Po kolizji kierujący wybiegł z auta i próbował uciec z miejsca zdarzenia. Policjanci szybko jednak zatrzymali młodego

człowieka. Jak się okazało, za kierownicą siedział 16-letni mieszkaniec Siemianowic Śląskich. Badanie wykazało, że nieletni był trzeźwy, jednak znajdował się pod wpływem marihuany.

W toku czynności ustalono, że 16-latek dopuścił się szeregu wykroczeń, m.in. przekroczenia dozwolonej prędkości, niestosowania się do polecenia osoby uprawnionej do kontroli ruchu drogowego, kierowania pojazdem mechanicznym pomimo braku wymaganych uprawnień, spowodowania kolizji drogowej poza drogą publiczną, niekorzystania z pasów bezpieczeństwa.

Pojazd, którym poruszał się nieletni, nie posiadał aktualnych badań technicznych. Sprawą nastolatka zajmie się teraz sąd rodzinny.

- Przypominamy, że ucieczka przed kontrolą drogową jest poważnym przestępstwem, a prowadzenie pojazdu bez uprawnień i pod wpływem środków odurzających stwarza realne zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu drogowego - podkreślają policjanci.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

SEJM

Komisja etyki oceni premiera

Europejseł PiS Waldemar Buda zwrócił się do sejmowej komisji etyki o ocenę słów premiera Donalda Tuska o „zakutych łbach”, które mają jego zdaniem obraźliwy charakter. Termin ten dotyczył tych, którzy chcą zablokować pieniądze dla Polski z powodu braku kompetencji lub zwykłej głupoty – stwierdził szef rządu. Chodzi o opublikowane w mediach społecznościowych nagranie, w którym premier nawiązuje do niedawnego spotkania polityków PiS w Stalowej Woli, zarzutów tej partii

wobec unijnego programu dozbierania SAFE i planowanej kwoty z tego programu dla Huty Stalowa Wola. Szef rządu kończy nagranie słowami: „Dotarło, zakute łby?”. We wtorek szef rządu wyjaśnił na X, że termin „zakute łby” dotyczył tych, „którzy chcą zablokować pieniądze dla Polski z powodu braku kompetencji lub zwykłej głupoty”. „Tych, którzy robią to w politycznym lub finansowym interesie obcych państw, nazwałbym zdecydowanie mocniej” – dodał.

POŻEGNANIE EDWARDA LINDE-LUBASZENKI

Aktor spoczął na Powązkach



Wczoraj w Warszawie odbył się pogrzeb Edwarda Linde-Lubaszki. Wydarzenie miało charakter państwowy i rozpoczęło się mszą żałobną w kościele św. Brata Alberta i św. Andrzeja Apostoła na placu Teatralnym. Potem uroczystości przeniosły się do Alei Zasłużonych na Powązki Wojskowe.

PRZEMYT

W ciężarówce było 111 kg haszyszu

Prokuratura Okręgowa w Suwałkach poinformowała we wtorek, że służby graniczne i celne w pobliżu polsko-litewskiej granicy w Budzisku zatrzymały do kontroli pojazd ciężarowy, który przewoził części do maszyn. Kierowcą był 32-letni obywatel Białorusi. Pojazd został przeszukany. W naczepie mundurowi znaleźli 275 pa-

kunków, w których łącznie było ponad 111 kg haszyszu. Według prokuratury czarnorynkowa wartość narkotyków wyniosła prawie 5,7 mln zł. Mężczyzna usłyszał zarzut przewozu znacznej ilości narkotyków. Na wniosek prokuratora sąd aresztował go na trzy miesiące. Grozi mu kara grzywny lub pozbawienia wolności od 3 do 20 lat.

SONDAŻ

„Tylko 12 proc. Polaków uważa, że Ukraina powinna zostać członkiem Unii Europejskiej jak najszybciej, nawet bez spełnienia wszystkich warunków tradycyjnie stawianych państwom kandydatom. Kolejne 57 proc. nie ma nic przeciwko akcesji, o ile te warunki zostaną w całości spełnione” – napisał „DGP”. Kolejnych 21 proc. Polaków uważa, że Ukraina nie powinna być członkiem UE, a 10 proc. odmawia odpowiedzi lub nie ma w tej sprawie zdania.

”

Historia uczy nas, że ignorowanie imperialnych ambicji Rosji zawsze prowadziło do tragedii

Karol Nawrocki, prezydent Polski

Marszałek Czarzasty podziękował Ukraińcom

Adam Kielar
Ukraina

- Trwały i sprawiedliwy pokój nastąpi, gdy Rosja zostanie zmuszona przez ukraińskich żołnierzy i międzynarodową presję do zaprzestania agresji – powiedział marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty w ukraińskim parlamencie.

Podczas wystąpienia we wtorek w Radzie Najwyższej Ukrainy w 4. rocznicę rozpoczęcia pełnoskalowej inwazji Rosji Czarzasty mówił, że Polska łączy się z Ukrainą w nadziei na trwały i sprawiedliwy pokój.

Polska i Ukraina razem o pokoju

– Wiemy jednak, że nastąpi on dopiero wtedy, gdy Rosja zostanie zmuszona przez waszych bohaterów do zaprzestania agresji przeciwko Ukrainie. Chcemy wierzyć, że może to nastąpić w nieodległym czasie – powiedział marszałek Sejmu.

Podkreślił, że Polska nieraz doświadczyła w przeszłości niebezpieczeństwa z interesami mniejszych państw „koncertu mocarstw”.

– Domagamy się przywrócenia zasad, przywrócenia ładu międzynarodowego opartego na prawie i wartościach demokratycznych, szanującego interesy wszystkich krajów. Domagamy się sprawiedliwego pokoju – oświadczył.



Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty wystąpił wczoraj w Radzie Najwyższej Ukrainy

Marszałek Sejmu stwierdził, że jedną z najważniejszych gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy i jej rozwoju w będzie jej akcesja do Unii Europejskiej, do której dążenie – zaznaczył Czarzasty – Polska wspiera z całą mocą.

Powiedział również, że chyli w imieniu narodu polskiego czoło „przed wszystkimi, którzy polegli w obronie niepodległej Ukrainy, w obronie naszej wspólnej europejskiej cywilizacji przed groźnym dla nas wszystkich fanatyzmem kremlofskich przywódców gotowych popełnić każdą zbrodnię dla zaspokojenia swoich obłąkańczych rojeń o od-

budowie rosyjskiego imperium”. – Potępiam prezydenta Putina jako zbrodniarza i ludzi, którzy z jego rozkazu dokonują mordów i gwałtów na narodzie ukraińskim – oświadczył Czarzasty.

„Podzielamy te same wartości”

Powiedział, że w lutym 2022 roku „nasz wspólny wróg, łamiąc wszelkie zasady prawa międzynarodowego, dokonał bezprzekładnego i haniebnego ataku”. Czarzasty podziękował Ukraińcom za ich heroizm.

– Udowodniście, że niepodległość waszej ojczyzny, wolność

waszego narodu to dla was nie są puste słowa. My, Polacy – naród na 123 lata zmazany z map Europy, naród powstańców – podzielamy te same wartości – stwierdził.

Czarzasty podziękował przewodniczącemu ukraińskiego parlamentu Rusłanowi Stefanczukowi za jego słowa skierowane w maju 2023 r. w polskim Sejmie do „krewnych i bliskich polskich ofiar tragedii wołyńskiej”. Podziękował też władzom Ukrainy za umożliwienie wznowienia ekshumacji na Wołyniu.

– To ważny krok, istotny nie tylko dla opinii publicznej, ale także dla budowania dojrzałej, odpowiedzialnej pamięci historycznej, która służy obu naszym narodom – powiedział marszałek Sejmu.

Stwierdził też, że w historii było mnóstwo opowieści o wzajemnych konfliktach, ale były również „niezliczone jasne karty” świadczące o bliskości obu narodów i kultur i o współpracy. Marszałek Sejmu wezwał, by o tym pamiętać.

Premier Tusk zdalnie

„4 lata od pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę. Koalicja Chętnych mówi jednym głosem: wsparcie dla Ukrainy będzie trwało tak długo, jak będzie trzeba. Zło nie może zwyciężyć” – napisał premier na platformie X, załączając zdjęcie, jak łączy się zdalnie z uczestnikami spotkania. PAP

Szłapka: Po rozłamie w Polsce nie będzie potrzeby zmiany umowy koalicyjnej ani roszad w rządzie

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Rzecznik rządu Adam Szłapka ocenił, że po rozłamie w Polsce 2050 i powstaniu stowarzyszenia Centrum nie będzie potrzeby żadnych zmian umowy koalicyjnej ani roszad w rządzie.

Do środy klub Centrum, który powstał po rozłamie w Polsce 2050, chce – według źródeł PAP – złożyć w sądzie dokumenty

potrzebne do rejestracji stowarzyszenia. Za budowę struktur stowarzyszenia odpowiedzialny ma być wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Robert Gajda, który – według rozmówcy PAP – jest bliskim współpracownikiem ministra klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski, uznawanej za liderkę Centrum.

Rzecznik rządu został zapytany we wtorek w Radiowej Trójce, czy „stowarzyszenie

Centrum będzie podpisywało nową umowę koalicyjną z premierem Donaldem Tuskiem”. – Myślę, że nie będzie potrzeby żadnych zmian umów koalicyjnych ani żadnych roszad w rządzie. Zarówno Polska 2050, jak i Centrum deklarują wprost chęć współpracy w rządzie. Myślę, że nie ma żadnych zagrożeń, żeby ktoś miał się wyłamać z tego – odpowiedział Szłapka.

Dodał, że z perspektywy rządu najważniejsza jest stabil-

ność większości sejmowej, która – jak dodał – „jest absolutnie niezagrożona”.

Rzecznik rządu dopytywany, czy brak roszad w rządzie oznacza, że liderka Polski 2050 Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz nie otrzyma stanowiska wicepremiera, odparł, że decyduje podejmuje premier.

Klub Centrum powstał w ubiegłym tygodniu. Przystąpiło do niego 15 posłów i trzech senatorów wcześniej należących do klubu Polska 2050. PAP

Kreml zapowiedział kontynuację wojny. Cele nie zostały osiągnięte

Oprac. Karolina Wrońska
Moskwa

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow zapowiedział we wtorek podczas spotkania z dziennikarzami, że Rosja będzie kontynuować działania wojenne przeciwko Ukrainie.

- Interwencja Zachodu na rzecz wsparcia Ukrainy spowodowała, że konflikt stał się większą konfrontacją pomiędzy Rosją i krajami zachodnimi - powiedział Pieskow. Dodał, że Moskwa „pozostaje otwarta” na działania, które pozwoliłyby na osiągnięcie celów konfliktu środkami dyplomatycznymi, jednak, jak na razie, „specjalna operacja wojskowa” (w ten sposób rosyjskie władze określają wojnę z Ukra-

iną - PAP) będzie kontynuowana.

Rzecznik Kremla odmówił wskazania daty kolejnej rundy rozmów na temat zakończenia wojny z Ukrainą. Trzy spotkania w ramach negocjacji trójstronnych na ten temat, z udziałem delegacji z Rosji, Ukrainy i USA, odbyły się w styczniu i lutym w Abu Zabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich i w Genewie w Szwajcarii. Zdaniem Pieskowa, w tej sprawie wszystko zależy od działań i decyzji Kijowa.

Strona rosyjska niezmiennie utrzymuje, że warunkami zakończenia działań wojennych są m.in. wycofanie sił ukraińskich z całego Donbasu, zgoda władz Ukrainy na neutralny status państwa oraz zniesienie zachodnich sankcji nałożonych na Moskwę. PAP



Zniszczenia po rosyjskim ataku rakietowym na mieszkalną dzielnicę Kijowa w niedzielę, 22 bm.

Ponad 70 tygrysów padło w tajskim parku

Adam Kielar
Tajlandia

Władze jednego z miast w Tajlandii wszczęły śledztwo w sprawie masowej śmierci tygrysów. W ciągu około dwóch tygodni w parku „Tygrysie Królestwo” padło aż 72 tych wielkich kotów.

Jak podaje BBC, w Chiang Mai, mieście na północy Tajlandii, w ciągu mniej niż 14 dni nagle padły 72 tygrysy, które znajdowały się w dwóch częściach lokalnej atrakcji turystycznej, parku „Tygrysie Królestwo” Chiang Mai. Goście tej placówki mogą przebywać w bliskim kontakcie z tygrysami, a nawet je dotykać. Takie miejsca są popularne w Tajlandii, jednak wzbudzają duże kontrowersje, gdyż zdaniem wielu przebywające tam wielkie koty są faszerywane

środkami uspokajającymi, które umożliwiają turystom bezpieczny kontakt z nimi. Aktywiści wskazują także na złe warunki, w jakich trzymane są zwierzęta.

Badania ciał tygrysów, które padły w Chiang Mai, wskazały na obecność wirusa nosówki psów, jednak lokalne władze na razie nie potwierdziły, jak mogło dojść do rozprzestrzenienia się choroby. Weterynarze znaleźli także ślady bakterii powodujących choroby dróg oddechowych.

Wstępne badania weterynaryjne wskazywały także na to, że tygrysy były zakażone panleukopenią kotów. Władze podejrzewały, że rozprzestrzenienie się tych chorób mogło być spowodowane skażonym drobiem, którym karmiono zwierzęta.

Tygrysy zostały skremowane i zakopane.

Przywódcy UE zadeklarowali dalszą pomoc Ukrainie

Oprac. Karolina Wrońska
Ukraina

Do Ukrainy w czwartą rocznicę rosyjskiej inwazji przybyło sześć premierów, przewodniczący Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej, prezydent Finlandii oraz co najmniej sześć delegacji parlamentarnych i liczni ministrowie, w tym szef MSZ Polski Radosław Sikorski.

- Unia Europejska stoi zdecydowanie po stronie Ukrainy i jej obywateli od pierwszego dnia rosyjskiej agresji - podkreślił szefowa KE Ursula von der Leyen oraz przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa we wspólnym oświadczeniu. Dodali, że żaden kraj nie może anektować swojego sąsiada, granice nie mogą być zmieniane siłą, a agresor nie może być nagradzany.

Globalna solidarność

- W obecnej trudnej sytuacji międzynarodowej i geopolitycznej podkreślamy znaczenie utrzymania transatlantyckiej i globalnej solidarności z Ukrainą - zaznaczyli.

Przywódcy zadeklarowali, że UE będzie nadal zapewniać Ukrainie i jej mieszkańcom kompleksowe wsparcie polityczne, finansowe, gospodarcze, humanitarne, wojskowe i dyplomatyczne. Zapowiedzieli, że Unia będzie wciąż wy-



Uroczystości upamiętniające poległych żołnierzy na placu Majdan w Kijowie

wierać presję na Rosję, zwłaszcza na jej sektor energetyczny i finansowy, oraz przeciwko tzw. flocie cieni, której Rosja używa do transportowania ropy z ominięciem sankcji. Konkretnie środki zmierzające w tym kierunku zostały zaproponowane przez KE w 20. pa-

Kolejny, już 20. pakiet sankcyjny Unii Europejskiej wobec Rosji nie został przyjęty, ponieważ nadal blokują go Węgry

kiecie sankcyjnym, ale jego przyjęcie, planowane na czwartą rocznicę agresji, nadal blokuje Węgry.

Szefowie unijnych instytucji zapewnili, że przyszłość Ukrainy jest w Unii. - Ukraina poczyniła znaczne postępy w reformach akcesyjnych w bardzo trudnych okolicznościach. Ukraina może liczyć na nasze pełne wsparcie w procesie akcesji do UE i powojennej odbudowy - dodali.

Pomoc także po wojnie

Podkreślili, że ich wysiłki dotyczą także czasu, kiedy

walki się zakończą. - Unia Europejska i jej państwa członkowskie, zgodnie ze swoimi kompetencjami, są gotowe przyczynić się do stworzenia solidnych i wiarygodnych gwarancji bezpieczeństwa, aby Rosja nigdy więcej nie zaatakowała Ukrainy - zaznaczyli.

- Dopilnujemy, aby Rosja poniosła odpowiedzialność za popełnione zbrodnie i wyrządzone szkody. Jesteśmy zobowiązani do jak najszybszego uruchomienia Specjalnego Trybunału ds. Zbrodni Agresji przeciwko Ukrainie oraz Międzynarodowej Komisji ds. Roszczeń dla Ukrainy, obu w ramach Rady Europy - podkreślił von der Leyen, Costa oraz szefowa PE Roberta Metsola.

Spotkanie dwóch ministrów

Wicepremier, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski spotkał się we wtorek w Kijowie ze swoim ukraińskim odpowiednikiem Andriem Sybią.

Po zakończonym spotkaniu MSZ podało na X, że rozmowy dotyczyły: czwartej rocznicy rosyjskiej agresji na Ukrainę oraz bieżącej sytuacji na froncie, postępów w procesie pokojowym i współpracy wojskowej, wsparcia energetycznego dla Ukrainy oraz sankcji UE wobec Rosji, a także negocjacji akcesyjnych Ukrainy do Unii Europejskiej. PAP

Zelenski: w wolnym świecie nie powinno być miejsca dla rosyjskich zbrodniarzy wojennych

Oprac. Karolina Wrońska
Ukraina

Nadal trzeba zdecydowanie stosować cały wachlarz środków wobec Rosji, w wolnym świecie nie powinno być miejsca dla rosyjskich zbrodniarzy wojennych ani dla rosyjskiej ropy naftowej - oświadczył prezydent Zelenski.

- Musimy w dalszym ciągu zdecydowanie stosować cały wachlarz środków zabezpieczających wobec Rosji. (...) Każdy z was rozumie, co pozbawia Putina pieniędzy, a co pozwala mu przedłużać tę wojnę - powiedział Zelenski w przemówieniu online w Parlamencie Europejskim.

- Dlatego w wolnym świecie nie powinno być miejsca dla rosyjskiej ropy, rosyjskich tankowców, rosyjskich banków, (...) planów inwazji ani żadnych



Prezydent Zelenski przemawiał online

rosyjskich zbrodniarzy wojennych - dodał prezydent. Podkreślił również, że nadszedł czas, aby całkowicie zakazać wszystkim uczestnikom rosyjskiej agresji wjazdu na terytorium całej Europy.

Zelenski zauważył, że decyzja Unii Europejskiej o przyzna-

niu Ukrainie 90 mld euro w ciągu dwóch lat stanowi realną gwarancję finansową bezpieczeństwa i powinna zostać zrealizowana.

- Dla nas ważne jest uzyskanie konkretnej daty przystąpienia do UE. Jest to część dwuplanowego obecnie procesu dyplomatycznego, w ramach wszystkich wysiłków dyplomatycznych zmierzających do zakończenia wojny, i nie jest to tylko życzenie. To jasne zrozumienie tego, jak będzie działał Putin. Jeśli nie będzie daty, jeśli nie będzie takiej gwarancji, znajdzie on sposób, aby zablokować Ukrainę na dziesięciolecia, dzieląc was, dzieląc Europę” - stwierdził.

Prezydent podziękował każdemu krajowi europejskiemu, który działa na rzecz wsparcia systemu energetycznego Ukrainy i obrony przeciwlotniczej.

„Koalicja chętnych zjednoczyła już kraje europejskie, Stany Zjednoczone, Kanadę, Japonię i inne. Proszę, pomóżcie nadać realny sens pracy koalicji chętnych i naprawdę zechciejcie położyć kres tej wojnie” - zwrócił się do europarlamentarzystów szef państwa ukraińskiego.

Zelenski zaznaczył również, że Rosjanie muszą zrozumieć, że Europa to nie tylko ziemia pod wille rosyjskich oligarchów.

„To nie jest (...) miejsce wypoczynku dla rosyjskich morderców. Rosjanie muszą zrozumieć, że Europa to sojusz niezależnych narodów, milionów ludzi, którzy nie tolerują poniżania i nie akceptują przemocy” - wyjaśnił.

Zelenski zaapelował o dalszą obronę europejskiego stylu życia i wspieranie dyplomacji na rzecz pokoju. PAP

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Objawy niemal identyczne, diagnozy zupełnie inne

Zmęczenie, ból, spadek nastroju czy problemy jelitowe rzadko wskazują na jedną, oczywistą chorobę. Wiele

schorzeń daje niemal identyczne objawy, mimo że ich przyczyny - i leczenie - są zupełnie inne. To dlatego część pacjentów latami krąży między gabinetami z błędną diagnozą. Poznaj osiem chorób, które często są ze sobą mylone.

ZA TYDZIEŃ:

- Otyłość można leczyć na NFZ za darmo! Jak skorzystać z darmowego programu KOS-BAR?
- Wylądasz się na kilka sekund i nic nie pamiętasz? To groźne!



FOT. KURHAN/23RF.COM

Rdzeniowy zanik mięśni (SMA). Co trzeba wiedzieć o tej chorobie?

Justyna Śmigaruk
redakcja@stronazdrowia.pl

Zanik mięśni jest chorobą genetyczną, dziedziczną w sposób recesywny. Dotyka niewielu pacjentów, jednak wiąże się z cierpieniem, postępującą niepełnosprawnością i znaczną śmiertelnością.

Rdzeniowy zanik mięśni (SMA - spinal muscular atrophy) jest chorobą wrodzoną, uwarunkowaną genetycznie. Polega ona na stopniowym niszczeniu neuronów odpowiedzialnych za poruszanie mięśniami szkieletowymi, w efekcie powodując zanik tych mięśni i postępującą niepełnosprawność. SMA powoduje także zaburzenia połykania oraz niedowład mięśni oddechowych, co prowadzi do przedwczesnego zgonu pacjenta. SMA nie zawsze przebiega identycznie. Czasem objawia się już u noworodka, innym razem dopiero u osoby dorosłej. Może prowadzić do osłabienia pojedynczych stawów lub do porażenia cztero kończynowego, które uniemożliwia pacjentowi poruszanie się o własnych siłach.

Zanik mięśni nie jest chorobą jednorodną, która zawsze przebiega identycznie. Jej objawy są podobne, jednak mogą pojawiać się w różnym wieku i przyjmować rozmaite stopnie nasilenia. Klinicznie wyróżnia się pięć odrębnych typów SMA:

● SMA 0 (postać prenatalna)

To najcięższa postać zaniku mięśni, niekiedy nieuwzględniana w klinicznych klasyfikacjach. Objawy zaczynają się pojawiać jeszcze przed porodem, w życiu płodowym dziecka. Dzieci, które dotknął zanik mięśni typu I, umierają przed 2. rokiem życia lub w wieku kilku lub nawet kilkunastu lat.

● SMA I (choroba Werdnigera-Hoffmanna)

Typ I występuje najczęściej (58 proc.), bywa określany jako ostra postać niemowlęca. Rdzeniowy zanik mięśni tego typu objawia się w pierwszych tygodniach lub miesiącach życia, głównie pod postacią braku postępów w rozwoju ruchowym.

● SMA II (zespół Dubowitz)



FOT. FREEPIK

Rdzeniowy zanik mięśni (SMA) jest chorobą uwarunkowaną genetycznie

Rdzeniowy zanik mięśni u dzieci może przyjąć także postać pośrednią (29 proc. pacjentów z SMA). Ci pacjenci rozwijają się normalnie do pierwszego półrocza życia. Uczą się samodzielnie siedzieć, niestety nie nabywają zdolności chodzenia. Pomiedzy 7. a 18. miesiącem życia zaczyna się pojawiać symetryczne osłabienie mięśni, zaburzenia połykania, rozwija się nosowa mowa. Chorobie towarzyszą przykurcze stawowe, a także drżenie języka, deformacje klatki piersiowej, skolioza. Chore dzieci są narażone na nawracające infekcje układu oddechowego, ponieważ nie przejawiają efektywnego odruchu odrzucania. Większość (obecnie około 75 proc.) dożywa wczesnej dorosłości (25. rok życia). Niestety z czasem funkcje ruchowe stają się coraz słabsze, w drugiej dekadzie życia ograniczają się do palców, przedramion

i stóp. Zgon następuje, podobnie jak w przebiegu SMA I, w wyniku niewydolności oddechowej.

● SMA III (choroba Kugelberga-Welandera)

Atrofia mięśni typu III objawia się już po osiągnięciu zdolności samodzielnego chodzenia przez dziecko (13% pacjentów z SMA). Wiek pojawienia się objawów jest kwestią indywidualną - dzieje się to zwykle pomiędzy 3. a 18. rokiem życia. Należą do nich zaburzenia chodu, fascykulacje (drobne drżenia mięśniowe), trudności w chodzeniu po schodach i wstawaniu, osłabione od-

Zdecydowana większość chorych wymaga pomocy nawet przy codziennych, podstawowych czynnościach

ruchy ściągające. Pojawia się przerost mięśni łydek i pośladków, zanikają głównie mięśnie obrotowe biodrowej. Istnieją dwa podtypy SMA II - SMA IIA, z objawami pojawiającymi się jeszcze przed 3. rokiem życia oraz SMA IIB, z późniejszym rozwojem objawów i dużo wyższą sprawnością ruchową. Zdecydowana większość pacjentów z tej grupy dożywa dorosłości. Z czasem mogą oni jednak wymagać wsparcia oddechu.

● SMA IV (postać dorosłych)

Rdzeniowy zanik mięśni u dorosłych jest niemal tak samo rzadki, jak postać noworodkowa. Objawy pojawiają się dopiero w 3. dekadzie życia. Są to trudności w chodzeniu, wstawaniu z pozycji kucznej, chodzeniu po schodach, częste upadki. Chorzy z tej grupy cierpią z powodu znacząco obniżonej sprawności ruchowej, jed-

nak przez wiele lat zachowują możliwość samodzielnego poruszania się.

Rdzeniowy zanik mięśni jest wynikiem nieprawidłowości w obu kopiach tej wersji genu - pochodzącej od matki i od ojca. SMA to choroba genetyczna. Nie jest sprzężona z płcią. Jeśli dziecko odziedziczy dwie kopie wadliwego genu, będzie chore, jeśli tylko jedną - będzie nosicielem, z potencjałem przekazania choroby lub nosicielstwa swoim dzieciom.

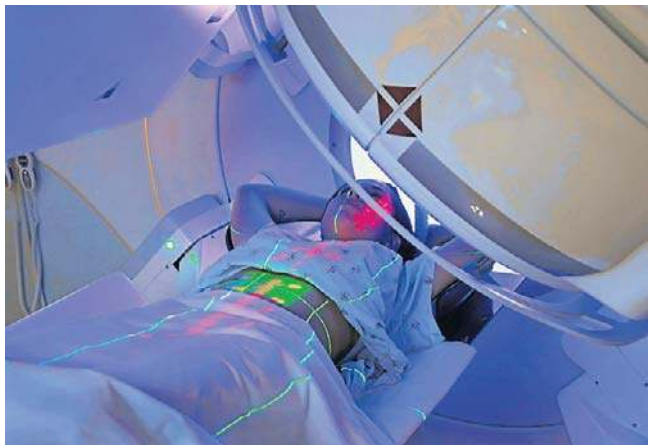
Nosiciele wadliwego genu SMN są zdrowi, nie występują u nich żadne objawy. Jeśli matka i ojciec dziecka są nosicielami, prawdopodobieństwo urodzenia się dziecka chorego na zanik mięśni wynosi 25 proc. Tyle samo wynosi prawdopodobieństwo urodzenia dziecka, które będzie zdrowe i nie będzie nosicielem, zaś szanse na urodzenie po-

tomka będącego zdrowym nosicielem wynoszą 50 proc. Dzieci obojga chorych rodziców na pewno będą chorowały.

Zjawisko nosicielstwa wadliwego genu jest stosunkowo częste, jednak samą chorobę zalicza się do niezwykle rzadkich.

W Polsce rocznie rodzi się około 50 dzieci z rdzeniowym zanikiem mięśni - w tej liczbie znajdują się osoby chorujące na wszystkie typy atrofi.

Według badań przeprowadzonych w Polsce, częstość nosicielstwa wynosi 1:54, natomiast częstość zachorowań 1:8300. Zdecydowana większość chorych wymaga pomocy nawet przy codziennych, podstawowych czynnościach. Jedynie połowa chorych może siedzieć bez pomocy, a zaledwie 20 proc. - stać. SMA, choć zdarza się rzadko, generuje bardzo wysokie koszty społeczne oraz ekonomiczne.



FOT. GETTY IMAGES

W przypadku raka piersi i prostaty radioterapia jest skuteczniejsza w godzinach popołudniowych

Efekty radioterapii zależą od pory dnia

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Najnowsze badania sugerują, że skuteczność radioterapii w leczeniu niektórych rodzajów nowotworów może być ściśle związana z porą dnia, w której terapia jest prowadzona.

Stabilność genomu jest kluczowym aspektem zdrowia komórek, a precyzyjna naprawa DNA odgrywa tutaj priorytetową rolę. Niestety, nowotworowe komórki często mają uszkodzone mechanizmy naprawcze, co sprawia, że metody takie jak radioterapia, które powodują dodatkowe uszkodzenia DNA, są szczególnie skuteczne. Badacze z Hiszpanii, poprzez analizę mechanizmów molekularnych, odkryli, że cykl dobowy jest kluczowy w tym procesie.

Zespół naukowców z Andaluzyjskiego Centrum Biologii Molekularnej i Medycyny Regeneracyjnej (CABIMER) we współpracy z Uniwersytetem w Sewilli oraz Szpitalem Uniwersyteckim Virgen Macarena, wskazał na główną rolę białka CRY1 (kryptochromu 1). Białko to jest kluczowe dla funkcjonowania zegara biologicznego, a jego poziom zmienia się zależnie od cyklu dzień/noc.

Zaskakujący wynik tych badań ujawnił, że pora dnia, w której prowadzona jest radioterapia, może istotnie wpłynąć na jej efekty. Tradycyjnie, naświetlania odbywają się głównie rano, z uwagi na organizacyjne aspekty opieki zdrowotnej, lecz nowa wiedza może wymagać zmiany tego podejścia.

Naukowcy doszli do wniosków, że białko CRY1 może blokować procesy naprawcze komórek. Wczesny poranek to pora, kiedy poziom CRY1 jest najniższy, co dziwnie zwiększa efektywność napraw DNA. W miarę jak poziom tego białka wzrasta w ciągu dnia, naprawa ulega spowolnieniu, co zwiększa wrażliwość komórek nowo-

tworowych na promieniowanie.

To wynika z naturalnych mechanizmów cyklu dobowego, które regulują naprawę DNA. Im wyższy poziom CRY1, tym komórki stają się bardziej podatne na uszkodzenia przez promieniowanie jonizujące. Ta zależność stwarza nowe możliwości dla terapii nowotworowej.

Zdaniem badaczy, momenty, kiedy naprawa DNA zostaje spowolniona przez wysokie stężenie CRY1, mogą być optymalnym czasem dla radioterapii. W ten sposób można zwiększyć skuteczność leczenia niektórych nowotworów, takich jak rak piersi czy prostaty.

W badaniach dotyczących pacjentek z rakiem piersi wykazano, że kobiety z guzami o wyższym poziomie białka CRY1 miały lepsze wyniki terapii przeprowadzanej później w ciągu dnia. Retrospektywne analizy pacjentek w Szpitalu Uniwersyteckim Virgen Macarena wspierają te odkrycia, pokazując wyraźne różnice w przeżywalności w zależności od pory radioterapii.

Leczenie prowadzone po południu lub wieczorem, kiedy poziom CRY1 osiąga szczyt, zwiększało wrażliwość guzów na radioterapię, co z kolei poprawiało rokowanie pacjentek. To zjawisko obserwowano także u panów z rakiem prostaty, co stwarza możliwości dla wdrożenia nowych strategii leczenia.

Jednakże te odkrycia nie mają zastosowania w przypadku raka płuc czy glejaków. Niemniej jednak otwierają one nowe, obiecujące kierunki badań chronoradioterapii, która mogłaby wykorzystać dobowe zmiany w biologii pacjenta do poprawy skuteczności leczenia nowotworów. Terapeutyczne zastosowanie czasu w leczeniu staje się więc kluczowym elementem, który może przynieść rewolucję w medycynie onkologicznej.

Objawy tych chorób są niemal identyczne. Diagnozy zupełnie inne

Barbara Wesola
barbara.wesola@polskapress.pl

Wiele schorzeń daje niemal identyczne objawy, mimo że ich przyczyny - i leczenie - są zupełnie inne. To dlatego część pacjentów latami krąży między gabinetami z błędną diagnozą.

Zmęczenie, ból, spadek nastroju czy problemy jelitowe rzadko wskazują na jedną, oczywistą chorobę. Wiele schorzeń daje niemal identyczne objawy.

Hashimoto i depresja. Codzienne zmęczenie i zły nastrój

U osób z chorobą Hashimoto objawy psychiczne i somatyczne bardzo często przypominają klasyczną depresję. Przewlekłe zmęczenie, apatia, obniżony nastrój, spowolnienie, problemy z koncentracją czy zaburzenia snu występują u większości pacjentów i - jak pokazują badania - w 60-70 proc. przypadków nakładają się na obraz depresyjny.

Z punktu widzenia biologii to jednak dwa różne procesy. Hashimoto jest chorobą autoimmunologiczną, w której układ odpornościowy atakuje tarczycę, prowadząc do niedoboru hormonów i spowolnienia metabolizmu całego organizmu. Depresja natomiast wiąże się głównie z zaburzeniami neuroprzekazników w mózgu. Niedoczynność tarczycy może nasilać objawy depresyjne, ale nie zawsze jest ich jedyną przyczyną.

Ponadto współwystępowanie tych dwóch chorób jest jednym z głównych powodów pomyłek diagnostycznych. Badania pokazują, że u osób z chorobą Hashi-



FOT. FREEPIK

Brak efektów leczenia to wskazówka do szerszej diagnozy

moto ryzyko depresji jest od trzech do nawet sześciu razy wyższe niż w populacji ogólnej. Objawy depresyjne występują u 40-60 proc. pacjentów z niedoczynnością tarczycy, niezależnie od aktualnego poziomu TSH.

Jednocześnie leczenie hormonalne poprawia samopoczucie u około połowy do dwóch trzecich chorych, co dodatkowo zaciera granicę między zaburzeniem psychicznym a chorobą endokrynologiczną. Nic dziwnego, że wielu pacjentów słyszy przez lata, że „to stres” albo „taka uroda”, zanim ktoś zleci podstawowe badania krwi.

W praktyce kluczowe są badania krwi. Podwyższone TSH, obniżone FT4 oraz obecność przeciwciał anty-TPO i anty-TG (dotychczas u 90-95 proc. chorych) pozwalają odróżnić Hashimoto od pierwotnej depresji. Wytyczne zalecają badanie tarczycy u pacjentów z depresją oporną na leczenie, bo jej pominięcie bywa jednym z najczęstszych błędów diagnostycznych.

Celiakia i IBS. Te same dolegliwości brzucha, zupełnie inne przyczyny

Bóle brzucha, wzdęcia, biegunki lub zaparcia oraz uczucie „ciężkości” po posiłkach sprawiają, że celiakia i zespół jelita drażliwego są jednymi z najczęściej mylonych chorób przewodu pokarmowego. Objawy te mogą się nakładać nawet u 30-50 proc. pacjentów.

Różnica zaczyna się na poziomie jelita. Celiakia jest chorobą autoimmunologiczną - gluten prowadzi do uszkodzenia kosm-

ków jelita cienkiego i zaburzeń wchłaniania. IBS to zaburzenie czynnościowe, bez strukturalnych uszkodzeń jelit, związane z nadwrażliwością układu nerwowego i motoryki przewodu pokarmowego.

Diagnostyka opiera się na badaniach serologicznych (przeciwciała anty-tTG i anty-EMA) oraz biopsji jelita cienkiego. IBS rozpoznaje się dopiero po wykluczeniu chorób organicznych. Jednym z najczęstszych błędów jest wprowadzenie diety bezglutenowej „na próbę” przed wykonaniem badań - co może na lata zamaskować celiakię i opóźnić właściwe leczenie. W praktyce wielu pacjentów latami funkcjonuje z rozpoznaniem IBS, zanim ktoś zapyta o badania serologiczne.

RZS i fibromialgia. Ból stawów nie zawsze oznacza zapalenie

Zarówno reumatoidalne zapalenie stawów, jak i fibromialgia powodują przewlekły ból, sztywność poranną i głębokie zmęczenie. Dla pacjenta objawy bywają niemal nie do odróżnienia, co prowadzi do błędnych diagnoz u nawet 20-30 proc. chorych.

RZS jest chorobą zapalną o podłożu autoimmunologicznym - prowadzi do niszczenia stawów i daje wyraźne markery zapalne we krwi. Fibromialgia natomiast nie wiąże się ze stanem zapalnym ani uszkodzeniem tkanek, lecz z zaburzeniami przetwarzania bólu w ośrodkowym układzie nerwowym. Badania laboratoryjne (CRP, OB, RF, anty-CCP) oraz obrazowe (USG, rezonans) pozwalają odróżnić za-

palenie stawów od bólu o charakterze centralnym. Jednym z poważniejszych błędów jest leczenie fibromialgii jak RZS - z użyciem sterydów czy leków immunosupresyjnych - co nie przynosi efektów, a opóźnia właściwą terapię.

Łuszczyca i AZS. Podobne zmiany na skórze, inne mechanizmy

Czerwone, łuszczące się zmiany, świąd i przewlekły charakter choroby sprawiają, że łuszczyca i atopowe zapalenie skóry są często ze sobą mylone. Dla pacjentów oba schorzenia wyglądają podobnie i w podobnym stopniu wpływają na jakość życia.

Łuszczyca jest chorobą autoimmunologiczną, w której dochodzi do przyspieszonego namnażania komórek naskórka i powstawania charakterystycznych, dobrze odgraniczonych blaszek. AZS wynika przede wszystkim z uszkodzenia bariery skórnej i reakcji alergicznych, a zmiany są bardziej rozlane, często sączące i silnie swędzące.

Liczne historie, m.in. w grupach na Facebooku poświęconych tym chorobom pokazują, że chorzy bywali przez lata leżeni na oko - tym samym kremem, tą samą maścią, bez jasnej odpowiedzi, z czym właściwie się mierzą. Dopiero precyzyjna diagnoza wyjaśnia, dlaczego jednemu pomagają emolienty i unikanie alergenów, a u innego choroba wymaga zupełnie innego, czasem ogólnoustrojowego leczenia.

Czy każdy może dostać nową nerkę? Jak pacjent trafia na Krajową Listę Osób Oczekujących?

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Telefon z Poltransplantu potrafi zadzwonić w najbardziej niespodziewanym momencie, często w środku nocy, rozpoczynając wyścig o życie. Jak przebiega dobór dawcy nerki?

Nefrologi i urolodzy to specjaliści, którzy na co dzień zajmują się zdrowiem naszych nerek. Nefrolog prowadzi leczenie zachowawcze, ustawia farmakoterapię, kontroluje powikłania nadciśnienia, cukrzycy i samej przewlekłej choroby nerek.

Urolog, jako specjalista zabiegowy, zajmuje się całym układem moczowym - usuwa kamienie, operuje guzy i rekonstruuje drogi moczowe.

Transplantolog wkracza do gry dopiero wtedy, gdy możliwości leczenia przez nefrologów i urologów są już niewystarczające, czyli gdy nerki przestają funkcjonować i rozwija się schyłkowa niewydolność narządu.

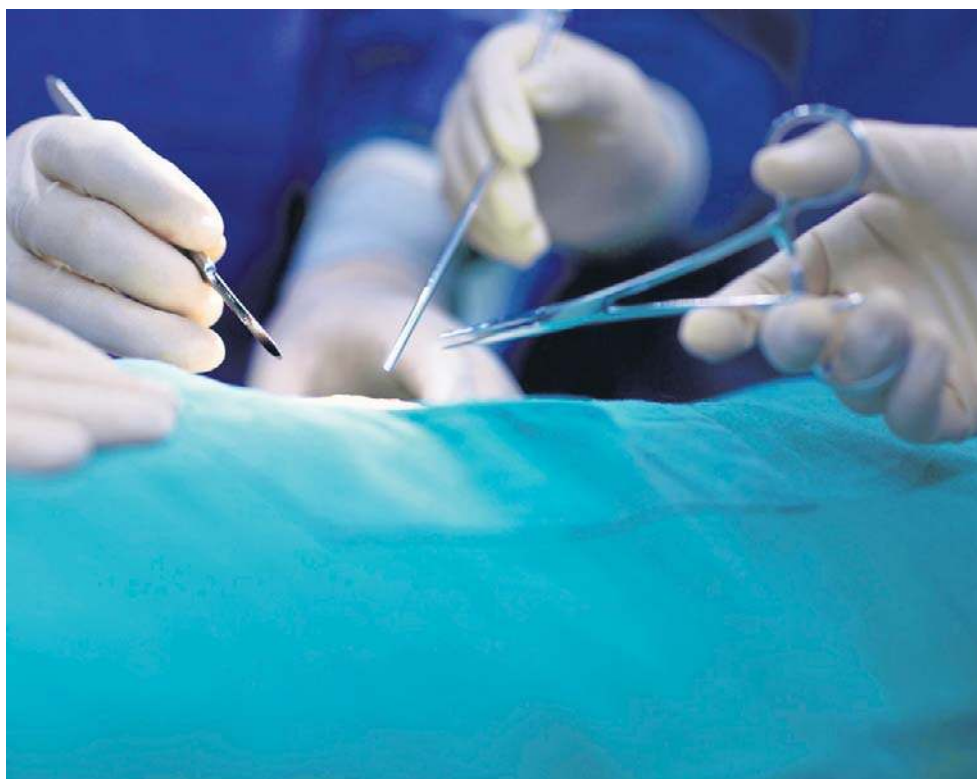
Zazwyczaj jest to moment rozpoczęcia dializ, choć w niektórych ośrodkach pacjent może zostać zakwalifikowany do przeszczepu wcześniej, w tzw. przeszczepieniu wyprzedzającym, zanim zacznie dializy. Takie podejście rekomendują międzynarodowe wytyczne, ponieważ poprawia zarówno efekty leczenia, jak i komfort życia pacjenta.

- Przeszczepy dotyczą pacjentów z niewydolnymi nerkami własnymi. Jeśli wiemy, że choroba postępuje i prędzej czy później niezbędne będą dializy, lepiej uprzedzić los - mówi dr n. med. Maciej Kowalewski, chirurg i transplantolog z Centrum Medycznego SafiMed w Zabierzowie, przez lata związany także z Zespołem Przeszczepiania Nerek Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II.

Wbrew temu, co się czasem słyszy, nerki nie przeszczepia się z powodu guza. Nowotwory wymagają karencji: po skutecznym leczeniu trzeba odczekać, by upewnić się, że choroba nie nawraca.

Długość tego czasu zależy od rodzaju i stopnia zaawansowania nowotworu, ale zasada jest jasna: aktywny nowotwór zawsze wyklucza transplantację. Zwykle zaleca się odczekać kilka lat.

- Najpierw bezpieczeństwo, potem operacja - podsumowuje dr Maciej Kowalewski.



Przeszczep nerki to efekt starannie zaplanowanej, zespołowej pracy: lekarzy, sprawnych procedur i przygotowanych pacjentów

Przeszczep nerki nie zaczyna się w sali operacyjnej, lecz dużo wcześniej. Pacjent przechodzi dokładną ocenę zdrowia, obejmującą konsultacje u nefrologa, kardiologa, chirurga i urologa, badania przesiewowe w kierunku najczęstszych nowotworów oraz testy immunologiczne.

Gdy lekarze uznają, że ryzyko jest akceptowalne, pacjent zostaje wpisany na Krajową Listę Osób Oczekujących - centralny rejestr prowadzony przez Poltransplant. Dopiero od tego momentu realnie istnieje szansa na przeszczep.

- Od tego momentu chory nie rozstaje się już z telefonem, który często dzwoni w najmniej oczekiwanym momencie - podkreśla dr Maciej Kowalewski.

W transplantacji nerek ogromną rolę odgrywa zgodność immunologiczna. Oprócz grupy krwi sprawdza się antygeny zgodności tkankowej HLA. W praktyce oznacza to analizę DNA pacjenta oraz ocenę, czy nie posiada przeciwciał powstałych w wyniku transfuzji, ciąży czy wcześniejszych przeszczepów. Najważniejszym testem bezpieczeństwa jest próba krzyżowa: do surowicy biorcy dodaje się limfocyty dawcy i obserwuje, czy dochodzi do reakcji. Dodatni wynik zamyka drogę do przeszczepu tej konkretnej nerki.

- To jest ostatni próg. Jeśli pacjent go nie przekroczy, narząd musi zostać zaproponowany kolejnemu biorcy - wyjaśnia chirurg CM SafiMed.

Choć kwalifikacja do przeszczepu przebiega spokojnie, sama operacja to wyścig z czasem. Nerka najlepiej funkcjonuje, jeśli zostanie przeszczepiona w ciągu kilkunastu godzin od pobrania. Każda zwłoka zwiększa ryzyko powikłań i pogarsza wyniki - badania wskazują, że już po 12-14 godzinach ryzyko wzrasta, a po dobie obniża się przeżywalność przeszczepu.

To dlatego często zaczyna się od pobrania węzłów chłonnych, dzięki temu szybciej wykonuje się próby krzyżowe i zyskuje bezcenne godziny.

Nowoczesnym sposobem wydłużenia tzw. czasu zimnego niedokrwienia nerek są pompy perfuzyjne, które pozwalają utrzymać narząd w dobrej kondycji nawet powyżej 24 godzin.

Gdy laboratorium histopatologiczne sporządzi listę pacjentów zgodnych immunologicznie, uruchamiany jest algorytm alokacji - ale decyduje też zdrowy rozsądek.

Ważne są: grupa krwi, zgodność HLA, długość oczekiwania, pilność przypadku i kwestie logistyczne. W trybie alarmowym do ośrodka ściąga się jednego lub kilku najlepiej sklasyfikowanych chorych. Na miejscu leka-

rza oceniają ich aktualny stan: zwykle przeziębienie czy świeża infekcja mogą zablokować operację w ostatniej chwili.

Jeśli wszystko jest w porządku, pacjent kwalifikowany jest do zabiegu.

- Byliśmy w stanie ściągać pacjentów z drugiego końca kraju, korzystając z transportów lotniczych. Logistyka bywa karkołomna, jednak w takich wypadkach nie ma innego wyjścia - wspomina specjalista.

W kwalifikacji do przeszczepu istotne jest indywidualne rokowanie pacjenta. Jednym z praktycznych rozwiązań jest zasada „old for old” - nerki od starszych dawców trafiają do starszych biorców. Dzięki temu lepiej wykorzystuje się dostępne narządy, a pacjenci, którzy nie mogą czekać latami, mają realną szansę na poprawę zdrowia.

- Dobiera się nerkę tak, żeby służyła jak najdłużej i żeby jej nie zmarnować - podkreśla dr Maciej Kowalewski.

Po wpisaniu na listę pacjent nie rozstaje się już z telefonem. Propozycja może pojawić się o każdej porze, jednak ostateczna decyzja zapada dopiero po przyjeździe do ośrodka i wykonaniu badań - zdarza się, że dodatnia próba krzyżowa albo infekcja w ostatniej chwili wykluczają operację. Gdy jednak stan pacjenta na to pozwala, zespół natychmiast kieruje chorego na blok.

Takiego bólu nie wolno bagatelizować! Może być powiązany z rakiem wątroby

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Ból prawego barku zwykle tłumaczmy przemęczeniem albo urazem. Lekarze ostrzegają jednak, że czasem organizm wysyła w ten sposób sygnał ostrzegawczy z zupełnie innego miejsca - nawet z wątroby.

Taki objaw może mieć związek z rozwijającym się nowotworem, dlatego nie warto go lekceważyć, zwłaszcza gdy utrzymuje się długo lub pojawia się bez wyraźnej przyczyny.

Ból w prawym barku może być związany z rakiem wątroby

Ból prawego barku najczęściej ma przyczyny ortopedyczne, takie jak przeciążenia, urazy czy choroby stawu barkowego.

Czasem jednak może być tzw. bólem rzutowanym - sygnałem pochodzącym z innej części ciała.

Mechanizm ten polega na tym, że nerwy w organizmie potrafią „przekierowywać” sygnały bólowe, przez co mózg interpretuje je w miejscu odległym od rzeczywistego źródła problemu.

Podobne zjawisko obserwuje się np. przy schorzeniach szyi wywołujących bóle głowy lub problemach z biodrem, które skutkują bólem kolana.

Specjaliści podkreślają, że w rzadkich przypadkach ból barku może mieć związek z chorobami wątroby, w tym rakiem, gdy powiększony narząd uciska nerwy połączone z unerwieniem barku.

Jak napisano na stronie Cancer Research UK: „Powiększona (obrzęknięta) wątroba może powodować ból w prawym barku lub plecach.

Dzieje się tak dlatego, że powiększony narząd pobudza nerwy połączone z nerwami barku. Nazywa się to bólem rzutowanym.

Obrzęk brzucha może powodować dyskomfort lub ból, a także utratę apetytu lub uczucie szybkiej sytości. Może również powodować duszność lub obrzęk stóp.

Jakie są objawy raka wątroby?

Rak wątroby często przez długi czas nie daje żadnych sygnałów lub pojawiają się one w bardzo subtelny sposób, co utrudnia wczesne rozpoznanie.

Niezależnie od tego, czy jest to nowotwór pierwotny, rozwijający się w samej wątrobie, czy wtórny, przeniesiony z innego narządu, symptomy zwykle są podobne.

Osoby z istniejącymi chorobami wątroby, takimi jak marskość, powinny niezwłocznie zgłaszać lekarzowi wszelkie nowe lub nasilające się dolegliwości.

Do typowych objawów raka wątroby należą:

- żółtaczka i białe okrzewienia (żółta skóra i białe okrzewienia)
- żółtaczka, swędzenie skóry, ciemny moc i jasny stolec; u osób o ciemniejszej karnacji żółtaczka może być mniej widoczna;
- utrata apetytu lub niezmierzona utrata wagi;
- nudności i wymioty;
- ból w górnej prawej części brzucha lub w prawym barku;
- problemy trawienne, np. szybkie uczucie sytości podczas posiłku;
- znaczne wzdęcie brzucha niezwiązane z jedzeniem.

Bólu w prawym barku nie wolno ignorować, zwłaszcza jeśli utrzymuje się przez dłuższy czas lub pojawiają się dodatkowe niepokojące objawy, jak wzdęcie brzucha, nudności czy ogólne osłabienie.

W takich sytuacjach konsultacja z lekarzem jest niezbędna, ponieważ wczesne wykrycie zmian w wątrobie zwiększa szanse na skuteczne leczenie.



Powiększona (obrzęknięta) wątroba może powodować ból w prawym barku lub plecach. Tego rodzaju objawów nie wolno ignorować

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

POST OD CUKRU

Dlaczego cukier jest niezdrowy?

Jak podaje Główny Inspektorat Sanitarny, spożycie cukru w Polsce to 120-125 gramów dziennie, czyli ponad 20-25 łyżeczek cukru. Przeciętny Polak zjada rocznie 40-45 kilogramów cukru. To tak jakbyśmy co roku wciągali wielki worek słodkiego proszku, często nawet o tym nie wiedząc. GIS i eksperci od lat alarmują, że tak wysokie spożycie prowadzi do lawiny problemów zdrowotnych - i wcale nie chodzi tylko o dodatkowe kilogramy.

● **Nadwaga i otyłość** - ponad połowa Polaków zmagają się z nadmierną masą ciała, a cukier gra tu pierwsze skrzypce. To nie tylko kalorie. Nadmierne spożycie cukru reguluje apetyt, sprawia, że szybciej robimy się głodni, a or-

ganizm gromadzi tłuszcz jak na zimę stulecia.

● **Cukrzyca typu 2** - regularne „dawkowanie” dużych ilości cukru powoduje skoki insuliny i stopniowo zmniejsza wrażliwość komórek na ten hormon. To prosta droga do insulinooporności, a później cukrzycy typu 2.

● **Przewlekłe stany zapalne** - cukier działa jak paliwo dla stanów zapalnych, a te przyczyniają się do rozwoju wielu chorób cywilizacyjnych: od problemów z sercem po schorzenia autoimmunologiczne.

● **Zmarszczki na zamówienie** - to akurat efekt uboczny, o którym rzadko się mówi: cukier przyspiesza proces starzenia skóry. Dochodzi do tzw. glikacji: białka skóry twardnieją, a my wyglądamy po prostu szybciej staro.

● **Spadki energii i wahania nastroju** - cukier daje szybki zastrzyk energii, ale równie

szybko ją odbiera. To dlatego po batoniku czujemy się gotowi do działania, a godzinę później marzymy o drzemce.

Dlaczego warto zrobić przerwę?

Cukier - zwłaszcza w nadmiarze - nie służy zdrowiu. Czasowe odstawienie czekolady, ciast i słodkich napojów działa jak reset dla kubków smakowych. To, jak słodkie wydaje nam się jedzenie, w dużej mierze zależy od naszych codziennych przyzwyczajeń.

- Jeśli w mojej diecie ciągle pojawiają się słodkie i słodkie napoje, mój próg odczuwania słodkiego jest bardzo wysoki - mówi Daniela Krehl, ekspertka ds. żywienia z Warszawskiego Centrum Doradz-

stwa Konsumenckiego w Niemczech. Po kilku tygodniach ograniczenia cukru wiele osób zauważa, że potrzebuje znacznie mniej słodkości, by poczuć satysfakcję. Dwie, trzy kostki czekolady mogą wystarczyć zamiast połowy tabliczki.

Herbata czy kawa z cukrem zaczynają smakować zbyt intensywnie. Często zmniejsza się też podjadanie „w biegu”, a jedzenie staje się bardziej świadome.

Jak zacząć „post od cukru”, żeby wytrwać?

Jeśli masz dużą słabość do słodkiego, radykalne odstawienie wszystkiego z dnia

na dzień może być trudne. Lepiej obniżyć poprzeczkę. Możesz na przykład:

- zrezygnować tylko ze słodzonych napojów;
- odstawić codziennego batonika;
- stopniowo zmniejszać ilość cukru w kawie.

Zanim zaczniesz, przyjrzyj się swoim nawykom:

- Kiedy najczęściej mam ochotę na coś słodkiego?
- Co wtedy jem?
- Czy to głód, nuda, stres, zmęczenie?

Dopiero potem szukaj zamienników. Sprawdź się:

- owoce lub suszone owoce;
- orzechy;
- naturalny jogurt z cynamonem i wanilią;
- owsianka z owocami przygotowana dzień wcześniej. Czasem wystarczy zmiana rutyny.

Jeśli po obiedzie automatycznie sięgasz po coś słodkiego, spróbuj krótkiego spaceru albo

rozmowy telefonicznej - odwrócenie uwagi naprawdę działa.

Co zrobić, gdy zdarzy nam się „wpadka”?

Nowe nawyki nie budują się w jeden dzień. Po ciężkim dniu możesz zjeść batonik i to nie oznacza porażki.

Zamiast się obwiniać, warto wrócić do planu następnego dnia. Wiele zachcianek wynika z nagłych spadków poziomu cukru we krwi. Organizm domaga się wtedy szybkiej energii, czyli słodyczy, dlatego nie pomijaj posiłków. Regularne śniadanie, obiad i kolacja - z odpowiednią ilością białka i błonnika - pomagają stabilizować poziom glukozy i zmniejszają napady ochoty na słodkie. Odstawienie cukru nie musi być walką z samym sobą - to raczej proces uczenia się nowych proporcji i uważności.

Post jakościowy a post ilościowy

Monika Góralska
redakcja@stronazdrowia.pl

Wielki Post to czas przygotowania się do Świąt Wielkanocnych przez modlitwę, post i jałmużnę. Jest formą umartwiania się, wyrzeczenia przyjemności poprzez odmawianie sobie wybranych potraw.

Wierni w określone dni ograniczają spożywanie niektórych pokarmów i liczbę kalorii. Na czym polega post ścisły i co można jeść?

Wykluczone jest nie tylko mięso.

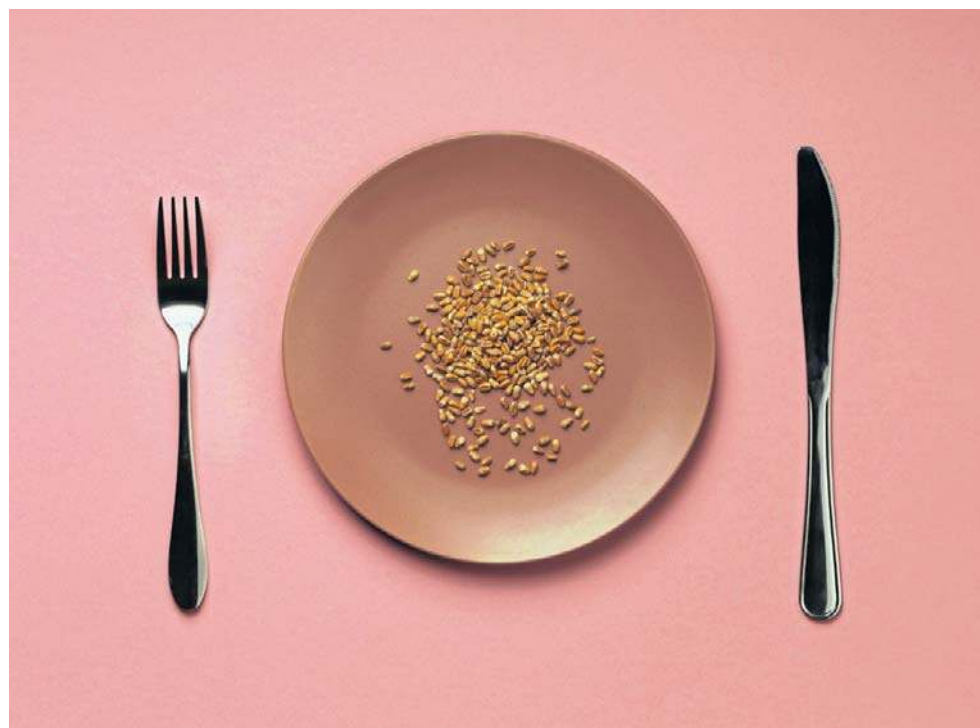
Post jakościowy a post ilościowy - czym się różnią?

Post praktykowany jest w wielu religiach jako forma oczyszczenia ciała i duszy.

Dobrowolne wyrzeczenie się określonych pokarmów lub zmniejszenie ilości spożywanych posiłków służy też umartwianiu się i zadośćuczynieniu za grzechy.

W Kościele katolickim wyróżniamy trzy rodzaje postu: post jakościowy dotyczy tego, co jemy, post ilościowy tego, ile jemy i post ścisły, który jest połączeniem obu poprzednich.

Według Prawa Kanonicznego z 1917 roku wyróżnia się: ● post jakościowy - inaczej wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i wywarów z mięsa, czyli powstrzymanie się od jedzenia mięsa, ● post ilościowy - ograniczający liczbę posiłków do jed-



Obecnie obowiązuje podział na wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post ścisły (łączy dawne formy postu jakościowego i ilościowego). Post w wielu religiach uważany jest za formę oczyszczenia ciała i duszy

nego do syta i dwóch lżejszych, ● post ścisły - łączący oba powyższe i obowiązujący tylko dwa dni w roku: w Środę Popielcową i w Wielki Piątek.

Post jakościowy - na czym polega i co można jeść?

Post jakościowy w Kościele katolickim obowiązuje we wszystkie piątki. Dzień ten upamiętnia śmierć Jezusa na krzyżu i na tę właśnie pamiątkę katolicy wyrzekają się

spożywania określonych produktów. Wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych zakłada więc wyłączenie z diety mięsa i wywarów z niego, a także innych części pochodzenia zwierzęcego, takich jak nietopiona słonina, kości, krew, mózg, szpik.

W czasie postu jakościowego można jeść:

- ryby i owoce morza,
- jaja i nabiał,
- przyprawy,
- zboża, kasze, pieczywo,
- grzyby,

- warzywa i owoce,
- napoje takie jak kawa, herbata, woda, sok.

Do zachowania postu jakościowego w piątek zobowiązani są wierni od 14. roku życia. Post w piątek może być zniesiony, gdy w tym dniu wypada ważniejsza rangą uroczystość (np. w pierwszy piątek po Wielkanocy). Tradycyjnie post jakościowy katolicy zachowują także w Wigilię Bożego Narodzenia (24 grudnia), chociaż w tym dniu post nie jest obowiązkowy.

Na czym polega post ilościowy?

Post ilościowy dotyczy tego, ile jemy. W tym czasie należy ograniczyć liczbę i kaloryczność dziennych posiłków do jednego do syta i dwóch lżejszych. Post ten według wcześniej obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku obowiązywał we wszystkie poniedziałki, wtorki, środy i czwartki Wielkiego Postu. Nie było też zabronione spożywanie mięsa, ale tylko w czasie jednego większego posiłku w ciągu dnia.

Obecnie jednak nie jest on wymagany, nie ma wyraźnego podziału na post jakościowy i post ilościowy.

Według obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku istnieje podział na wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post ścisły (łączy dawne formy postu jakościowego i ilościowego).

Kiedy obowiązuje post ścisły i co można jeść?

Post ścisły jest połączeniem postu jakościowego i ilościowego. Polega na powstrzymaniu się od spożywania mięsa i pokarmów mięsnych (oprócz ryb) oraz ograniczeniu liczby posiłków do jednego do syta i dwóch mniejszych.

Obowiązuje on tylko dwa razy w roku w okresie Wielkiego Postu: w Środę Popielcową i Wielki Piątek. Do tego

przestrzegania zobowiązani są wszyscy wierni między 18. a 60. rokiem życia.

Pokarmy, które można spożywać w czasie trwania postu ścisłego, to te same produkty, które obowiązują przy poście jakościowym.

Wiele osób w te dni ogranicza również spożywanie produktów odzwierzęcych, takich jak jajka, mleko, sery czy masło. Niektórzy poszczą również „o chlebie i wodzie”, jednak taka forma nie jest konieczna.

WAŻNE

Jak post wpływa na zdrowie?

Post od czasu do czasu warto przeprowadzać, jednak nie można tego robić zbyt drastycznie, przestając jeść z dnia na dzień. Głodówka raz na jakiś czas może przynieść wiele korzyści. Odciąża ona bowiem cały organizm, a zwłaszcza układ pokarmowy. Pozwala na oczyszczenie się organizmu z toksyn i zbędnych substancji. Przynosi również korzyści, takie jak: wspomaganie trawienia, przyspieszenie metabolizmu, zapobieganie zaparciom i biegunkom, obniżenie poziomu cukru i cholesterolu we krwi, uczucie lekkości i lepsze samopoczucie, poprawa jakości snu.

Od „dzień dobry” do dobrego życia. Historie par z RAZEM NAJLEPIEJ



Za nami dwa tygodnie głosowania w plebiscycie Razem Najlepiej 2026 - akcji dla szczęśliwych par. W tym wydaniu gazety poznajcie bliżej pary, które już cieszą się sympatią głosujących.

Miłość rzadko zaczyna się od wielkich słów i spektakularnych spotkań. Częściej od „dzień dobry”, przypadkowej rozmowy, kawy. Bo tak to najczęściej się właśnie zaczyna. To z tych drobnych momentów powstaje potem wspólne życie, wspólne decy-

zje, rozmowy albo wspólne milczenie. Dom. Dzieci. Pies, kot, stół. Albumy wypełnione zdjęciami ze szczęśliwych dni. Ale to też zapisane w pamięci historie dni trudnych - wypełnionych bólem, chorobą, troską, żalem, strachem o drugą osobę... Bo i tak wygląda miłość w prawdziwym życiu.

Plebiscyt „Razem Najlepiej” nie jest opowieścią o idealnych parach. Jest o ludziach. O tych, którzy wybrali siebie - niedawno albo wiele lat temu. O tych, którzy śmieją się razem, spierają, wspierają, planują

i czasem po prostu siedzą obok siebie, oglądając serial.

W codziennym pośpiechu zwykłych dni - w trybie logistyki domowego życia „kup chleb, odbierz dziecko ze szkoły, wyprowadź psa” - zdecydowanie zbyt rzadko zatrzymujemy się, aby powiedzieć drugiej połówce słowami lub gestami: „Jak dobrze, że jesteś”. Tymczasem to właśnie te zwykłe chwile budują relację najmocniej. Wspólna kawa o poranku. Telefon w środku dnia z pytaniem, czy wszystko w porządku. Spacer z psem.

Czasem wystarczy jedno spojrzenie, by wiedzieć, że tworzyście wspólny duet.

Razem Najlepiej to akcja dla par, które chcą pokazać swoją miłość światu. Czasem dlatego, że ich wspólne życie dopiero się zaczyna, a kiedy w sercu pojawiają się motylki, chce się krzyknąć o tym na cały świat. Czasem po to, by pokazać się po latach i wtedy zdjęcie pary oraz jej historia stają się nie tylko obrazem, ale zapisem etapu długich dni razem. Dni zarówno na pogodę, jak i na niepogodę. Na dobre i na złe. Razem.

Też jesteście na początku tej drogi? A może już maszerujecie ramię w ramię? To jeszcze ciągle możecie zgłosić się do plebiscytu Razem Najlepiej 2026. Przypominamy, na zgłoszenia czekamy do 24 lutego.

Głosowanie już trwa, w tym wydaniu gazety przedstawiamy bliżej pary, które już cieszą się sympatią głosujących.

Każda para ma swoją historię. Czytamy je wszystkie. Jedna miłość zaczęła się w szkolnej ławce, inna w pracy. Jeszcze inna przez zupełny przypadek, ale w życiu nie ma

przypadków, więc byli sobie pisani. Jedne pary są razem od kilku miesięcy, inne od kilkudziesięciu lat, dosłownie - opowiada Katarzyna Borek, która opiekuje się bohaterami akcji od strony redakcyjnej. Jak dodaje: - To są opowieści od „dzień dobry” do dobrego życia razem. Czasami razem mimo burz, bo ani nie ma jednego wzoru na miłość, ani jednego przepisu na związek.

Jest za to wspólne „my”, które dla uczestników naszej akcji znaczy więcej niż wszystko inne.

Więcej o akcji na www.dziennikzachodni.pl/razem-najlepiej



● ANNA KULIŃSKA I MARIUSZ CEGLARSKI

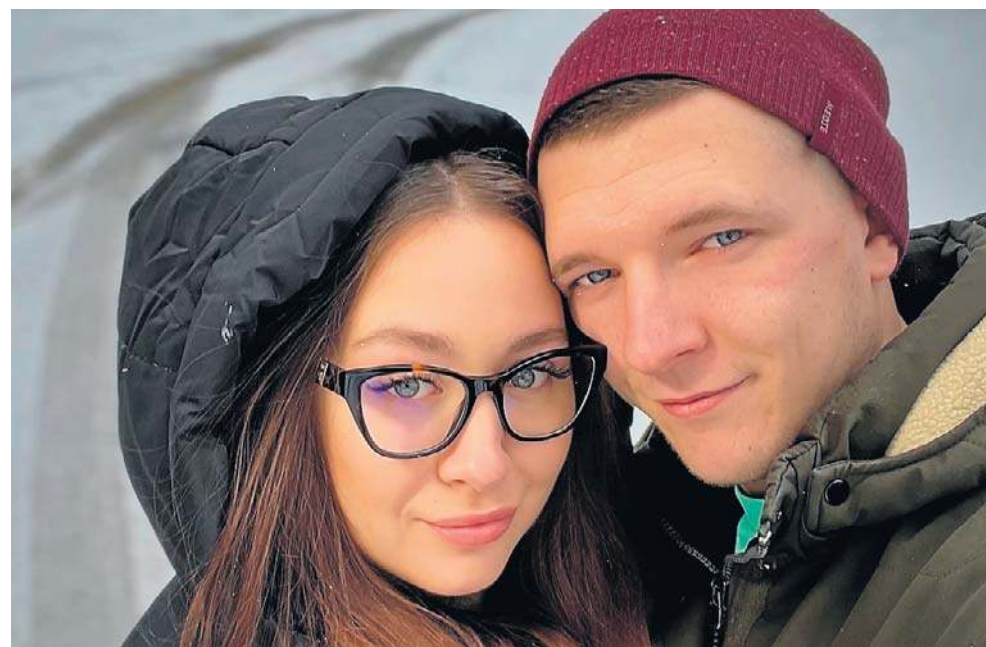
- Poznaliśmy się w świecie wirtualnym, gdzie wszystko jest szybkie, przelotne i trochę niepewne. Jedno kliknięcie. Jedna wiadomość. Niby nic wielkiego, a jednak od pierwszych słów czułam, że to nie jest zwykła rozmowa - wspomina pani Anna. Pisali długo. Godzinami, dniami. Z każdym zdaniem odkrywali, że myślą podobnie, śmieją się z tych samych rzeczy; że między literami jest coś więcej niż tylko tekst. Była ciekawość. Było napięcie. Było to niepokojące poczucie „my do siebie pasujemy”. A potem spotkanie. Wspominając, że serce waliło jak

szalone. Milion scenariuszy w głowie. - I wtedy zobaczyłam jego. Jedno spojrzenie - i wiedziałam. To nie było zwykłe „miło cię poznać”. To było zauroczenie, które uderzyło jak fala. Ciepło. Spokój. Iskra. Jakbyśmy znali się od zawsze, tylko wcześniej zgubili drogę do siebie. Tamtego dnia zaczęła się nasza historia. Nie idealna. Prawdziwa. Z emocjami, śmiechem, wspólnym dorastaniem i budowaniem wszystkiego krok po kroku. I tak mija 12 lat - mówi pani Anna.

Dziś wie jedno - najlepsze decyzje w życiu czasem zaczynają się od zwykłego „hej”.

A oni zamienili je we wspólną codzienność, w przyjaźń, w miłość, która nie zgasta, tylko dojrzewa. Bo kiedy dwoje ludzi naprawdę do siebie pasuje, czas tylko potwierdza, że to było przeznaczenie.

Najlepiej czują się, kiedy nie muszą niczego udawać. - Kiedy możemy być dokładnie tacy, jacy jesteśmy - bez makijażu emocji, bez pośpiechu, bez presji. To są te zwykłe chwile, które wcale nie są zwykłe. Wieczór w domu, cisza, herbata w dłoni, rozmowa, która płynie sama. Albo wspólne milczenie, które wcale nie jest niezręczne, tylko pełne spokoju - wyjawiają.



● IZABELA TOMASZEK I ADAM TOMASZEK

- Poznaliśmy się zupełnie nie tak, jak to się zwykle planuje w romantycznych historiach, bo niczego nie planowaliśmy. To było jedno z tych zwyczajnych popołudni, kiedy człowiek wychodzi z domu „tylko na chwilę”, a wraca z historią na całe życie - wspomina pani Izabela.

Spotkali się przez czysty przypadek, a właściwie przez... zamieszanie. Ona była przekonana, że stoi w dobrej kolejce, on był przekonany, że pomaga jej znaleźć właściwe miejsce, a w rzeczywistości oboje czekali zupełnie nie tam, gdzie trzeba. Zorientowali się dopiero

wtedy, gdy ktoś uprzejmie zwrócił im uwagę, że „to nie tutaj”. Zamiast się rozejść, zaczęli się śmiać - z sytuacji, z siebie. Z tego, że oboje mają zerowe poczucie orientacji, ale za to identyczne poczucie humoru. I to był ten moment. Nie było fajerwerków, muzyki w tle ani zwolnionego tempa jak w filmach. Była za to rozmowa, która „miała trwać tylko chwilę”, a przeciągnęła się tak bardzo, że nagle zrobił się wieczór. Okazało się, że oboje lubią te same drobiazgi: spontaniczne decyzje, śmianie się z własnych wpadek, długie rozmowy o wszystkim i o niczym,

oraz to szczególne poczucie, że nie trzeba nic udawać.

To, co ich do siebie przyciągnęło, nie było jedną cechą ani wielkim gestem. - To była lekkość. Naturalność. Fakt, że od pierwszych minut czuliśmy się tak, jakbyśmy znali się od dawna - tylko ktoś zapomniał nas sobie wcześniej przedstawić - mówi pani Izabela. Do dziś śmieją się, że gdyby wtedy trafili do właściwej kolejki, pewnie nigdy by się nie poznali. A tak pomylili miejsce... i znaleźli siebie.

I chyba właśnie dlatego wiedzą, że to nie był zwykły przypadek. To był ich początek.



OGŁOSZENIE
o przystąpieniu
do sporządzenia miejscowych
planów zagospodarowania przestrzennego
Gminy i Miasta Koziegłowy

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy i Miasta Koziegłowy uchwał:

- 1) uchwały nr 444/LIII/2023 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 28 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Markowice.
- 2) uchwały nr 449/LIV/2023 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 26 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla wybranych obszarów.
- 3) uchwały nr 46/VI/2024 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 8 listopada 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Rzeniszów.
- 4) uchwały nr 47/VI/2024 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 8 listopada 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla wybranych obszarów.
- 5) uchwały nr 87/X/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Pustkowie Lgockie.
- 6) uchwały nr 88/X/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Zabijak.
- 7) uchwały nr 89/X/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Osiek.
- 8) uchwały nr 90/X/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Pińczyce.

- 9) uchwały nr 91/X/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Cynków.
 - 10) uchwały nr 92/X/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Rzeniszów.
 - 11) uchwały nr 93/X/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Koziegłowski.
 - 12) uchwały nr 116/XII/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 23 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Koziegłowy.
 - 13) uchwały nr 117/XII/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 23 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Rzeniszów.
 - 14) uchwały nr 118/XII/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 23 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Gnizdów.
 - 15) uchwały nr 154/XVIII/2025 Rady Gminy i Miasta Koziegłowy z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Koziegłowy dla fragmentu obszaru położonego w miejscowości Postęp.
- Przedmiotem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Gminy Koziegłowy będzie określenie zasad zabudowy i zagospodarowania dla wybranych obszarów określonych na załącznikach graficznych do ww. uchwał.
- Zainteresowani mogą składać wnioski do planów miejscowych oraz do prognoz oddziaływania na środowisko, sporządzanych na potrzeby dokumentów, w formie pisemnej na adres: Burmistrz Gminy i Miasta Koziegłowy, Plac Moniuszki 14, 42-350 Koziegłowy, w postaci elektronicznej na adres e-mailowy: um@kozieglowy.pl, w postaci elektronicznej za pomocą platformy ePUAP.
- w terminie do dnia 20.03.2026 r.**
- Do złożenia uwag i wniosków, można wykorzystać formularz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy i Miasta Koziegłowy, na stronie internetowej: www.kozieglowy.bip.net.pl Menu przedmiotowe/ Planowanie Przestrzenne/ MPZP w trakcie opracowania.
- Wniosek powinien zawierać: nazwisko i imię / nazwę jednostki, adres wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Gminy i Miasta Koziegłowy.

Granice obszarów objętych planami miejscowymi określają załączniki graficzne do ww. uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia planów miejscowych, dostępne na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy i Miasta Koziegłowy, www.kozieglowy.bip.net.pl zakładki: Menu przedmiotowe/ Planowanie Przestrzenne/ MPZP w trakcie opracowania.

Ponadto zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że: Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.

Burmistrz Gminy
i Miasta Koziegłowy
Jacek Ślęczka

OBOWIAZEK INFORMACYJNY

- Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r., w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, zwanego dalej „RODO”, informuję, że:
1. Administratorem przesłanych danych osobowych jest Burmistrz Gminy i Miasta Koziegłowy z siedzibą: Plac Moniuszki 14, 42-350 Koziegłowy.
 2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych w Urzędzie Gminy i Miasta Koziegłowy, z którym można się skontaktować pod adresem e-mail: iod@kozieglowy.pl lub pisemnie, kierując korespondencję pod adres siedziby Administratora.
 3. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja zadań związanych z procedurą planistyczną, zaś podstawą przetwarzania jest Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu, jak również w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
 4. Dane będą udostępniane podmiotom osobom trzecim w przypadku, gdy taki obowiązek wynika z przepisów prawa lub gdy będzie to konieczne celem realizacji usług/zadań, w szczególności dotyczy to:
 5. właściwości organów administracji rządowej i samorządowej uczestniczących w procesie planowania i zagospodarowania przestrzennego,
 6. stron bądź uczestników postępowań, którym na mocy przepisów prawa przysługuje wgląd w prowadzoną dokumentację w sprawie,
 7. dostawców usług, z których korzysta Administrator w celu zapewnienia możliwości wykonywania przez niego zadań.
 8. Administrator nie ma zamiaru przekazywać danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowych spoza Unii Europejskiej.
 9. Dane osobowe będą przechowywane przez okres oraz w zakresie wymagany przez ustawę z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach lub art. 6 ust. 2b tej ustawy (akty wykonawcze do tej ustawy oraz inne przepisy prawa).
 10. W związku z przetwarzaniem danych osobowych, przysługują Pani/Panu następujące prawa:
 11. prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii z ograniczeniem, że jeżeli dane nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą wszelkie informacje o ich źródle mogą być zrealizowane, jeżeli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
 12. prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 13. prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 14. prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO).



OGŁOSZENIE
PREZYDENT MIASTA KATOWICE

informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 20.02.2026 r. dotyczącego sprzedaży 61 lokali mieszkalnych usytuowanych w budynkach przy ul. Szczecińskiej 20, 20a, 20b, 22, 22a, 22b, 24, 24a, 24b, 26, 26a, 26b, 28, 28a, 28b, 30, 30a, 30b, 32, 32a wraz ze sprzedażą udziału w gruncie w trybie bezprzetargowym na rzecz ich najemców.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30
czwartek w godz. 7.30 – 17.00
piątek w godz. 7.30 – 14.00
oraz na stronie internetowej www.katowice.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.katowice.eu.

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się
pod numerem telefonu: 32/259 31 76 oraz w siedzibie Urzędu Miasta
Katowice, ul. Młyńska 4, V piętro, pokój 517.



OGŁOSZENIE
PREZYDENT MIASTA KATOWICE

informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 20.02.2026 r. dotyczącego sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu użytkowego - garażu nr 142 usytuowanego w budynku przy ul. Różanej 6 wraz ze sprzedażą udziału w gruncie w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30
czwartek w godz. 7.30 – 17.00
piątek w godz. 7.30 – 14.00
oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (www.katowice.eu) i w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.katowice.eu).
Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu 32 259 37 89 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 516.



OGŁOSZENIE
PREZYDENT MIASTA KATOWICE

informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 23.02.2026 r. dotyczącego nieruchomości stanowiących własność Miasta Katowice, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (katowice.eu) i w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.katowice.eu).

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mailem: ogloszenia@dz.com.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

OPEL Zafira, 2016, 1.6 cdti, 169 t. km. Krzyżanowice. 535838753, 35 tyś zł.

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP osobowe, dostawcze (stan obojętny) Dojazd, gotówka 602-871-305, 515-274-430 Własny transport

Praca

ZATRUDNIĘ

OCHRONA

z gr. niepełnosprawności Czechowice-Dziedzice tel. 604 630 556

OCHRONNA

z gr. niepełnosprawności Gliwice/Zabrze tel. 604 630 556

SERWIS

sprzątający z gr. niepełnosprawności Psar/Gródków tel. 668 085 925

SERWIS

sprzątający z gr. niepełnosprawności Sosnowiec tel. 604 630 556

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACH P.H.U. WIS - krycie, papa termo. wymiana rynien (metalowe, nierdzewka, plastikowe) przebudowa kominów, ocieplanie dachu, styropapa, obróbki blacharskie, gont (mamy żywkę) 27 lat tradycji 501-404-611

REMONTY

dachów, demontaż eternitu, wymiana pokrycia dachowego, malowanie dachów, wymiana rynien, papa termozgrzewalna. tel. 500-545-141

REMONTY

mieszkań, tel, 509-990-315

Usługi blacharsko -

dekarskie. Pilne naprawy dachów. Darmowa wycena, 517-343-744

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycz: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przewodzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

BRENNA.

Ferie zimowe. Wielkanoc w "Promyczku", 517-694-165

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym.

502 363 127

AUTOREKLAMA



REKLAMA



Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej położonej w rejonie ulicy Bańgowskiej

I. Dane geodezyjne:

Sprzedaży podlega **prawo własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej** składającej się z działki geodezyjnej nr **11-2121/382 o powierzchni 2 097 m²**, użytek Bp, będącej własnością Gminy Siemianowice Śląskie, położonej w Siemianowicach Śląskich w rejonie **ul. Bańgowskiej**, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr **KA11/00029940/0**.

II. Przeznaczenie:

1MM- teren zabudowy mieszkaniowej mieszanej.

III. Cena wywoławcza wynosi: 410 000,00 zł netto.

Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.

IV. Termin i miejsce przetargu: 30 marca 2026 r. o godz. 14.00. w siedzibie Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie, ul. Jana Pawła II 10, Duża Sala Posiedzeń.

V. Wadium w wysokości 60 000,00 zł uczestnicy przetargu winni wpłacić w pieniądzu przelewem na konto Urzędu Miasta Siemianowice Śl.: ING Bank Śl. o/Siemianowice Śl. Nr 59 1050 1214 1000 0023 6886 0587 w terminie do dnia 25 marca 2026 r.

Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Urzędu Miasta.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest terminowe wniesienie wadium.

VI. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:

- tablice ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie przy ul. Jana Pawła II 10 i ul. Michałkowiackiej 105.

- na stronie internetowej Urzędu Miasta Siemianowice Śląskiej, w Biuletynie Informacji Publicznej, w zakładce: przetargi nieruchomości.

VII. Szczegółowe informacje o sprzedaży ww. nieruchomości można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie, ul. Michałkowska 105, I p. w pokoju 102 tj. w poniedziałki od godz. 7⁰⁰ – 17⁰⁰, od wtorku do czwartku od godz. 8⁰⁰– 16⁰⁰ oraz w piątki od godz. 8⁰⁰-14⁰⁰, tel. (32) 760 53 68.

Różne

KUPIĘ

monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

PANOWIE

preparaty, tel.

788-989-351, 888-033-468

Usługi pogrzebowe

0011457765

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMĘTARZE
KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

www.ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011478739

Sosnowiec, dnia 24.02.2026 r.

SZANOWNI CZŁONKOWIE

SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „JAGIELLONKA” W SOSNOWCU

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Jagiellonka” w Sosnowcu, na podstawie § 35 ust. 2 pkt 8 statutu Spółdzielni Mieszkaniowej „Jagiellonka” zawiadamia, że zwołuje na dzień **5.03.2026 r. o godz. 17⁰⁰** Zebranie Grupy Członkowskiej – członków, którym przysługują prawa do lokali lub garaży w budynkach przy ulicy **Ostrogórskiej 29-35, Ostrogórskiej 23, 23A, 25, 25A, 27, 27A, Ostrogórskiej 15, Struga 27-33, Pileckiego 1, Pileckiego 4-10, Pileckiego 12-18, Pileckiego 20-26, Pileckiego 19-25, Pileckiego 27-29, Pileckiego 31-33, Pileckiego 35-37, Pileckiego 39-41** w Sosnowcu. Zebranie odbędzie się w lokalu przy ulicy Jagiellońskiej 12.

PORZĄDEK ZEBRANIA:

1. Otwarcie zebrania przez członka Zarządu.
2. Zapoznanie zebranych z regulaminem obrad zebrania Grupy Członkowskiej.
3. Wybór prezydium zebrania.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Wybór komisji skrutacyjnej.
6. Stwierdzenie prawomocności zebrania.
7. Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółdzielni w 2025 r.
8. Kierunki działania na 2026 rok.
9. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej w 2025 r.
10. Przedstawienie spraw, które objęte będą proponowanym porządkiem obrad Zebrania Przedstawicieli Członków w 2026 roku.
11. Przyjęcie wniosków zgłoszonych na zebraniu Grupy Członkowskiej.
12. Zakończenie zebrania.

Dyskusja odbędzie się przy omawianiu każdego punktu.

Uwaga!

W zebraniu udział z prawem głosowania mają wyłącznie członkowie SM „Jagiellonka”, którym przysługuje prawo do lokalu lub garażu na terenie objętym działaniem Grupy Członkowskiej, legitymujący się dowodem tożsamości albo ich należycie umocowani pełnomocnicy. Pełnomocnikiem członka będącego osobą fizyczną może być wyłącznie: osoba bliska członka (z wyłączeniem osoby pozostającej faktycznie we wspólnym pożyciu), adwokat lub radca prawny, inny członek tej samej spółdzielni. Jeżeli pełnomocnikiem będzie osoba bliska – do pełnomocnictwa należy obowiązkowo dołączyć oświadczenie złożone przez pełnomocnika według ustalonego przez Spółdzielnię wzoru. Brak oświadczenia powoduje nieważność pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo oraz oświadczenie (jeżeli wymagane) należy doręczyć Spółdzielni najpóźniej 3 dni przed terminem Zebrania.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

0011483079

REKLAMA

0011483213

OGŁOSZENIE SYNDYKA MASY UPADŁOŚCI Anny Trzeciak [PESEL: 57072815782], BĘDĄCEJ OSOBĄ FIZYCZNĄ NIEPROWADZĄCĄ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI Z WOLNEJ RĘKI - W TRYBIE PISEMNEGO PRZETARGU

Syndyk masy upadłości dłużnika **Anny Trzeciak [PESEL: 57072815782]**, będącej osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej ustanowiony w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Gliwicach, Wydziałem XII Gospodarczym, pod sygnaturą akt XII GUp 703/21 na podstawie postanowienia Sędziego Komisarza z dnia 09 lutego 2026 r., zaprasza do składania ofert zakupu prawa własności nieruchomości lokalowej położonym w Zabrze przy ulicy Wojska Polskiego 6 mieszkanie nr 1 o powierzchni użytkowej 40,74 m² wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 22,10 m² oraz z udziałem w gruncie i częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Z własnością lokalu związany jest udział 80/1000 cz. w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności działki nr 3733/48 - obręb 0007 Rokitnica o powierzchni 0,0751 ha, dla której Sąd Rejonowy w Zabrzu, Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi odrębną księgę wieczystą o numerze KW GL1Z/00068822/, za cenę wywoławczą 148 000,00 PLN (słownie: sto czterdzieści osiem tysięcy złotych), tj. 100% kwoty wynikającej z wymuszonego charakteru sprzedaży określonej w Operacie szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego w osobie Elizy Dziebowskiiej.

Charakterystyka oferty:

1. przetarg odbędzie się na zasadach określonych w Regulaminie przetargu pisemnego-ofertowego, nieograniczonego z dnia 14.01.2026 r.;
 2. kryterium wyboru oferty będzie najwyższa cena;
 3. cena wywoławcza wynosi 148 000,00 PLN, tj. 100% kwoty wynikającej z wymuszonego charakteru sprzedaży określonej w Operacie szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego w osobie Elizy Dziebowskiiej;
 4. oferty należy składać osobiście w biurze syndyka Marcina Kubiczka w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8 w dni robocze - w godzinach od 8:00 do 19:00 lub przesać pocztą [decyduje data i godzina wpływu do biura syndyka], w terminie wyznaczonym przez syndyka masy upadłości, tj. **do dnia 25.03.2026 r.**, przy czym w ostatnim dniu terminu do godziny 12:00, z adnotacją „**NIE OTWIERAĆ - TRZECIAK - PRZETARG - [KW GL1Z/00068822/5]**”;
 5. warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata na rachunek bankowy prowadzony przez syndyka masy upadłości **wadium w kwocie 14 800,00 PLN**, najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert; wadium w kwocie, o której mowa powyżej należy wpłacić na rachunek bankowy masy upadłości nr **86 8436 0003 0000 0026 8411 0001 [Mikolowski Bank Spółdzielczy]**; za wpłatę wadium organizator przyjmuje przelew uznany (zaksięgowany) na ww. rachunku bankowym nie później niż w dniu poprzedzającym przetarg; wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent;
 6. rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze syndyka Marcina Kubiczka w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dniu **25.03.2026 r. o godzinie 12:15**;
 7. w przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierają będą tę samą cenę lub ceny najwyższe różnić się będą o kwotę nie większą niż 10% wartości najwyższej oferty, syndyk zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej, która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Działkowa 8, 41-506 Chorzów), w dniu rozstrzygnięcia przetargu o godzinie 12:30; w przypadku licytacji **kwota postąpienia wynosić będzie 5 000,00 PLN**;
 8. koszty transakcyjne sprzedaży ponosi wyłącznie nabywca;
 9. zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia wyboru oferenta. Termin ten może ulec wydłużeniu w przypadku zaistnienia przyczyn niezależnych od syndyka masy upadłości;
 10. nieruchomość sprzedawana jest w trybie z wolnej ręki, jednakże w trybie pisemnego przetargu, natomiast niniejsze ogłoszenie jest zaproszeniem do składania ofert.
- Wszelkich informacji na temat nieruchomości objętej niniejszym ogłoszeniem, można uzyskać pod numerem telefonu: **+48 32 308 00 00** w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 19:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: **info@kubiczekm.com**.
Postanowienie Sędziego komisarza w przedmiocie wyrażenia zgody na sprzedaż, operat szacunkowy oraz regulamin wraz z załącznikami dostępne są pod adresem: **www.trzeciak.kubiczekm.com**.

www.dawro.pl

REKLAMA

0011483180

OGLOSZENIE SYNDYKA MASY UPADŁOŚCI Damiana Bochenka

(PESEL: 69090307271),

BĘDĄCEJ OSOBĄ FIZYCZNĄ NIEPROWADZĄCĄ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI Z WOLNEJ RĘKI - W TRYBIE PISEMNEGO PRZETARGU

Syndyk masy upadłości dłużnika **Damiana Bochenka (PESEL: 69090307271)**, będącej osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej ustanowiony w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Gliwicach, Wydziałem XII Gospodarczym, pod sygnaturą akt XII GUp 803/21, na podstawie postanowienia Sędziego Komisarza z dnia 12 stycznia 2026 r., zaprasza do składania ofert zakupu prawa własności udziału w wysokości 1/2 w prawie współwłasności nieruchomości gruntowej o łącznej powierzchni 992 m² zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny wolnostojącym o powierzchni użytkowej 108,84 m² wraz ze służebnością dożywnotnego mieszkania, położonej w Gaszowicach, gmina Gaszowice, powiat rybnicki, woj. śląskie, stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym 1333/59, dla której Sąd Rejonowy w Rybniku, Wydział VII Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze GL1Y/00072539/4, za cenę wywoławczą 151 000,00 PLN (słownie: sto pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych), tj. 100% kwoty wynikającej z łącznej wartości rynkowej nieruchomości, zgodnie z operatem szacunkowym sporządzonym w dniu 21 maja 2025 r. przez rzeczoznawcę majątkowego w osobie Elizy Dziebowskiiej.

Charakterystyka oferty:

- 1) przetarg odbędzie się na zasadach określonych w Regulaminie przetargu pisemnego-ofertowego, nieograniczonego z dnia 2.12.2025 r.;
- 2) kryterium wyboru oferty będzie najwyższa cena;
- 3) cena wywoławcza wynosi 151 000,00 PLN, tj. 100% kwoty wynikająca z łącznej wartości rynkowej nieruchomości określona w Operacie szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego w osobie Elizy Dziebowskiiej;
- 4) oferty należy składać osobiście w biurze syndyka Marcina Kubiczka w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dni robocze - w godzinach od 8:00 do 19:00 lub przesać pocztą [decyduje data i godzina wpływu do biura syndyka], w terminie wyznaczonym przez syndyka masy upadłości, tj. **do dnia 27.03.2026 r.**, przy czym w ostatnim dniu terminu do godziny 12:00, z adnotacją „**NIE OTWIERAĆ - BOCHENEK - PRZETARG - [KW GL1Y/00072539/4]**”;
- 5) warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata na rachunek bankowy prowadzony przez syndyka masy upadłości **wadium w kwocie 11 000,00 PLN**, najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert; wadium w kwocie, o której mowa powyżej, należy wpłacić na rachunek bankowy masy upadłości nr **17 8436 0003 0000 0030 1238 0001 [Mikolowski Bank Spółdzielczy]**; za wpłatę wadium organizator przyjmuje przelew uznany (zaksięgowany) na ww. rachunku bankowym nie później niż w dniu poprzedzającym przetarg; wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent;
- 6) rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze syndyka Marcina Kubiczka w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dniu **27.03.2026 r. o godzinie 12:15**;
- 7) w przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierają będą tę samą cenę lub ceny najwyższe różnić się będą o kwotę nie większą niż 10% wartości najwyższej oferty, syndyk zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej, która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Działkowa 8, 41-506 Chorzów), w dniu rozstrzygnięcia przetargu o godzinie 12:30; w przypadku licytacji **kwota postąpienia wynosić będzie 2 000,00 PLN**;
- 8) koszty transakcyjne sprzedaży ponosi wyłącznie nabywca;
- 9) zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia wyboru oferenta. Termin ten może ulec wydłużeniu w przypadku zaistnienia przyczyn niezależnych od syndyka masy upadłości;
- 10) nieruchomość sprzedawana jest w trybie z wolnej ręki, jednakże w trybie pisemnego przetargu, natomiast niniejsze ogłoszenie jest zaproszeniem do składania ofert.

Wszelkich informacji na temat nieruchomości objętej niniejszym ogłoszeniem, można uzyskać pod numerem telefonu: **+48 32 308 00 00** w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 19:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: **info@kubiczekm.com**.
Postanowienie Sędziego komisarza w przedmiocie wyrażenia zgody na sprzedaż, operat szacunkowy oraz regulamin wraz z załącznikami dostępne są pod adresem: **www.bochenek.kubiczekm.com**

www.dawro.pl

Aktorem jest znakomitym, potrafi się rozplakać w sekundę

Agnieszka Włodarczyk o swym 4,5-letnim synu Milanie w programie „Magda gotuje internet” Fot. Karolina Misztal



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 30

Elżbieta Zapendowska skrytykowała gwiazdę

Słynna trenerka wokalna była ostatnio gościem podcastu RMF FM „Co u nich słychać?”. Zapytana o fenomen popularności Sanah, odpowiedziała zgryźliwie: – Myślałam, że ona jest z Białorusi. Wywiad pierwszy w Opolu miała, to Białorusią tak jechało. Zmiękczenia. Teraz mówi normalnie.

Joanna Opozda zrobiła imprezę

Syn aktorki skończył właśnie cztery lata. Opozda podzieliła się na Instagramie relacją z imprezy, którą wyprawiła chłopcu. „Czwarte urodziny Vincenta były dokładnie takie, jakie powinny być – pełne śmiechu, biegania, tortu na policzkach i tej dziecięcej ekscytacji, której nie da się podrobić” – napisała.

Doda nie musiała płacić

W dokumencie „Doda”, który miał premierę w piątek, Doda wspomina m.in. związek z biznesmenem Emilem Haidarem. – Wiem, że mało urodziwy, ale Aston Martin w garażu, gondola na Wiśle, robił w biopaliwach i robił wrażenie. Na pewno atrakcyjne były dla mnie jego pieniądze, bo pierwszy raz za nic nie musiałam płacić – mówi. Ale dodaje: – Niestety, imprezowicz. Na zewnątrz to wyglądało jak Hollywood, ale w środku był to raczej zwykły polski dramat.

(GZL) Fot. Adam Jankowski



Demony wojny wg Goi Kino Polska, 20:00

Obsypany nagrodami film Władysława Pasikowskiego. Major Keller dowodzi polskim oddziałem biorącym udział w misji NATO w byłej Jugosławii. Nie zważając na rozkazy przełożonych, rusza na pomoc pilotowi strąconego śmigłowca.

Wilk z Wall Street

Stopklatka, 20:00
W 1989 r. Jordan Belfort (Leonardo DiCaprio) zakłada firmę Stratton Oakmont, która zaczyna przynosić ogromne zyski. Po jakimś czasie Jordan zaczyna popełniać błędy. Tragia do więzienia za przekręt z 1990 roku. Proceder ten ujawnił powszechną korupcję panującą na Wall Street.

Nieuchwytny TVN, 22:40

W Los Angeles dochodzi do serii rytualnych morderstw. Detektyw Jack Cole, policjant o mrocznej przeszłości, staje przed kolejnym wyzwaniem. Kryjący się za zbrodniami spisek okazuje się groźniejszy, niż mógł przypuszczać.

Chłopaki nie płaczą Polsat, 23:55

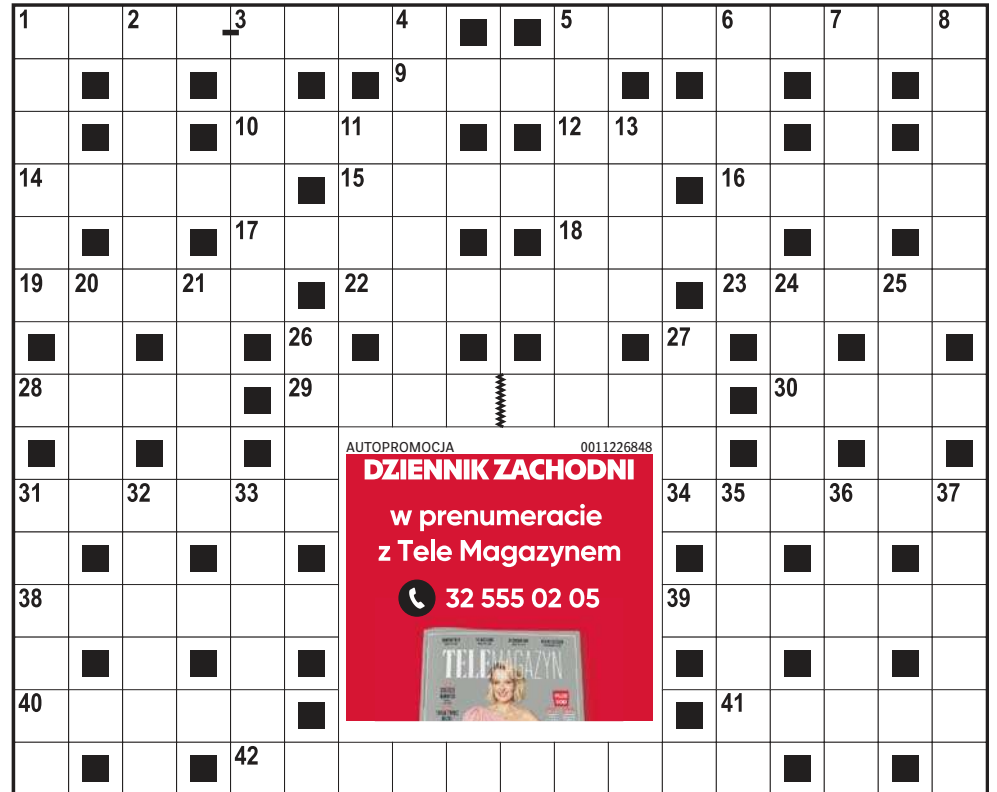
Kultowa komedia sensacyjna w gwiazdroskiej obsadzie. Skrzypek Kuba Brenner (Maciej Stuhr) wpłtuje się w porachunki gangsterskie, bo zgodził się pomóc nieśmiałoemu przyjacielowi w sprawach damsko-męskich.

Poziomo:

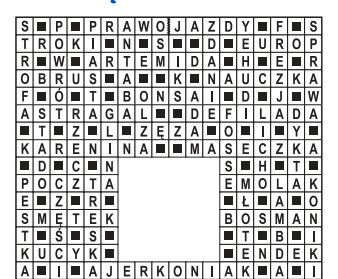
- 1) „Awantury i wybryki małej małpki ...”,
- 5) biurko na wysokich nóżkach,
- 9) ... Kościuszki w Australii,
- 10) nadaje kierunek łodzi,
- 12) wojskowy pakt północno-atlantyczny,
- 14) wada układów optycznych,
- 15) głosi kazania w zborze,
- 16) przyjaciel Romka i A'Tomka,
- 17) grecki bożek z łukiem,
- 18) niewygodne łóżko,
- 19) Tadeusz, prezenter teletur-nieju „Jeden z dziesięciu”,
- 22) mały chłopiec, brzdąc,
- 23) drzewcowa broń kawalerzysty,
- 28) złota ..., czyli sentencja,
- 29) urok gorącej pory roku,
- 30) wędrowną rybą spokrewnioną z łososiem,
- 31) twardy orzech do zgryzienia, zmartwienie,
- 34) patka z tyłu płaszczu,
- 38) roni łzy bez powodu, bekka,
- 39) żołnierz wzięty do niewoli,
- 40) imię autorki powieści „Meir Ezofowicz”,
- 41) ptak z rodziny siewek,
- 42) Dorota, polska piosenkarka.

Pionowo:

- 1) żartobliwie o Skarbie Państwa,
- 2) kolor jaskrawoczerwony,
- 3) kapitański na okręcie,
- 4) żartobliwa zabawa,
- 5) silny, długotrwały ogień artyleryjski,
- 6) kruszący materiał wybuchowy,
- 7) „... – Upadek Polski”, obraz Jana Matejki,
- 8) dotkliwa przegrana, porażka,
- 11) poemat opiewający czyny bohatera,
- 13) koń ze stadniny w Janowie Podlaskim,
- 20) szósty – to intuicja,
- 21) dziekański na uniwersytecie,
- 24) choroba układu oddechowego,
- 25) marszczone w gniewie,
- 26) spirytusowy lub winny,
- 27) niemiecki kraj związkowy,
- 31) w wannie lub basenie,
- 32) Marian, aktor z filmu „Piłkarski poker”,
- 33) rozległy teren, terytorium,
- 35) jedna ze sztuk plastycznych,
- 36) Marian, polski aktor i kulturalista,
- 37) wywierana presja na kogoś.



ROZWIĄZANIE NR 29



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja dzisiaj działaniu. Horoskop dzienny radzi zrobić pierwszy krok, ale unikać przy tym sporów oraz impulsywnych decyzji.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój przyniesie dobre efekty. Horoskop na dziś to wskazówka, by skupić się na finansach i rozmowie, która wiele wyjaśni.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowe wiadomości poprawią humor. Horoskop dzienny na środę radzi uważać jednak na chaos oraz niedokończone sprawy.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą silne. Horoskop dzienny mówi, że do Ciebie będzie należała troska o dom i bliskich oraz chwilę ciszy tylko dla siebie. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Masz szansę zabłysnąć. Horoskop na dziś wyraźnie radzi pokazać inicjatywę, lecz nie ignorować również potrzeb innych osób.

Rak (22.06 - 22.07)

Porządek da spokój. Horoskop dzienny na środę wróży, że jeśli dokończysz zaległości, wieczór nagrodzi Cię miłą niespodzianką...

Lew (23.07 - 22.08)

Relacje na pierwszym planie. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerą rozmowę przywróci równowagę i dobre emocje nie tylko Tobie. Panna (23.08 - 22.09) Intuicja Cię prowadzi. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać przecuciom, ale trzymać emocje pod kontrolą. Waga (23.09 - 22.10) Potrzeba zmian rośnie. Horoskop dzienny na środę radzi zaplanować nowe przedsięwzięcie, lecz unikać przy tym niepotrzebnego ryzyka.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Praca przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że konsekwencja oraz cierpliwość otworzą przed Tobą ważne drzwi. Strzelec (22.11 - 21.12) Twoja kreatywność wzrośnie. Horoskop na dziś to wskazówka, by dzielić się pomysłami, bo ktoś doceni Twoją wizję i energię. Koziorożec (22.12 - 19.01) Zwolnij tempo. Horoskop dzienny na środę wróży, że odpoczynek oraz kontakt z naturą pomogą odzyskać równowagę emocjonalną.

Minister sportu: Wszystkie medale smakują jak złote

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SPORT. Minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki spotkał się z medalistami XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich. W siedzibie resortu wręczył im decyzje o przyznanych nagrodach i stypendiach.

Występ 59-osobowej polskiej reprezentacji we Włoszech był jednym z najlepszych w historii startów Biało-Czerwonych w zimowych igrzyskach olimpijskich. Więcej medali niż w tym roku, nasi sportowcy wywalczyli tylko w Vancouver w 2010 roku i w Soczi w 2014 roku - po sześć. Łączny dorobek to 27 krążków.

W klasyfikacji medalowej XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich, których gospodarzami było czternaście aren ulokowanych w pięciu strefach (Mediolan - Cortina d'Ampezzo - Valtellina czyli Livigno i Bormio, Val di Fiemme - Predazzo i Tesero oraz Weroną), Polska zajęła ostatecznie 21. miejsce.

Wygrała Norwegia z rekordowym dorobkiem 41 medali, w tym 18 złotych.

Wiara w sukces

- Chciałbym wam bardzo podziękować za to, co zrobiliście dla naszej kochanej ojczyzny - powiedział minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki. - Cztery medale, wszystkie smakują jak złote. Jesteście wspaniałymi sportowcami, pokazaliście, co znaczy pasja, zaangażowanie i wiara w sukces. To jest rzecz absolutnie niesamowita.

Podczas XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich Biało-Czerwoni zdobyli cztery medale - trzy srebrne i brązowy. Trzy z nich wywalczył kapitalny 19-letni skoczek narciarski Kacper



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki oraz nasza największa gwiazda sportów zimowych Kacper Tomasiak

Tomasiak - indywidualnie srebrny na obiekcie normalnym i brązowy na dużym, a razem z Pawłem Wąskiem był drugi w konkursie duetów.

Poza tym urodzony w Jekaterynburgu, ale reprezentujący od roku Polskę Władimir Semirunnijski sięgnął po srebro w łyżwiarskim wyścigu na dystansie 10 000 metrów.

Pod wrażeniem

Minister Jakub Rutnicki wręczył medalistom dyplomy i decyzje o przyznanych nagrodach i stypendiach. Tomasiak może z tego tytułu liczyć w sumie na ponad 530 000 złotych, a Wąsek i Semirunnijski - na prawie 450 000 zł.

Tomasiak, dziękując za docenienie, zwrócił uwagę, że dzięki temu będzie mógł bez większych problemów nadal trenować, kontynuować karierę i godnie reprezentować Polskę.

Najdłużej na medal w polskiej ekipie czekał Paweł Wąsek.

- Byliśmy pod wrażeniem, jak pan wytrzymał presję i pokazał, co znaczy drużyna - zaznaczył minister sportu i turystyki.

Z kolei Władimira Semirunnijskiego przedstawił jako przykład niesamowitej historii życiowej. Wskazał, że należy docenić to, jak 23-letni panczenista wypowiada o swojej nowej ojczyźnie.

- Bardzo się cieszymy, że mamy takiego reprezentanta - przyznał Rutnicki, który piastuje swój urząd od 24 lipca 2025 roku.

- Mieszkam od dwóch i pół roku w Polsce i nie mam prawa na nic narzekać - dodał 23-letni Władimir Siergiejewicz Semirunnijski. - W końcu mogłem się skupić tylko na codziennym treningu.

Jak podkreślił Rutnicki, sukces zawodników to też sukces trenerów.

- Bez waszego zaangażowania, bez waszego „serducha” nie byłoby później medali - zauważył.

Delegacja sportowców, która pojawiła się w Ministerstwie Sportu i Turystyki, zdecydowała się na zróżnicowanie odzieżowe... Otóż, przedstawiciele łyżwiarstwa szybkiego wybrali białe koszule, a skoczkowie narciarscy - sportową czerwoną kolekcję.

Grosza nie żalowali

W latach 2023-2026 Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyło ponad 115 000 000 złotych na przygotowania polskich sportowców do zimowych igrzysk olimpijskich, a w samym tylko 2026 roku to 28 400 000 złotych.

- Trwają intensywne prace nad Strategią Rozwoju Sportu, naszym celem jest rozwój całego ekosystemu, m.in. sportów zimowych - stwierdził kilka dni temu minister. - Zakończyliśmy szerokie konsultacje społeczne. W najbliższych miesiącach przedstawimy kompletny dokument strategiczny.

- Dostrzegamy dalszą potrzebę rozwoju zimowej infrastruktury sportowej. U uruchomiliśmy program budowy lodowisk. W ciągu dwóch lat przyznaliśmy ok. 211 000 000 złotych na 94 inwestycje w całym kraju - dodał. ©©

Środa z Ligą Mistrzów. Mecz Realu z podtekstem. Juve musi odrabiać straty

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Wieczór z Ligą Mistrzów zapowiada się ciekawie. Real Madryt po raz trzeci w odstępie miesiąca zagra z Benficą Lizbona. Juventus FC będzie musiał odrobić stratę z Galatasaray Stambuł.

Przed tygodniem „Królewscy” wygrali na wyjeździe 1:0 z Benficą i są bliżej awansu do 1/8 finału Ligi Mistrzów. W ostatnich dniach jednak zdecydowanie więcej niż o samym meczu mówiło się o incydencie z udziałem Viniciusa Juniora oraz Gianluigi Prestianniego. Ten drugi w trakcie rywalizacji w Lizbonie kilkakrotnie wyzywał Brazylijczyka na tle homofobicznym, chociaż piłkarz Realu twierdzi, że rywal dopuścił się obrażania na tle rasistowskim. UEFA postanowiła zawiesić argentyńskiego zawodnika Benfiki na mecz rewanżowy.

Dużo czysto piłkarskich emocji może być natomiast w Turynie, gdzie Juventus będzie chciał odrobić wynik 2:5

z pierwszego meczu z Galatasaray Stambuł, co z pewnością łatwe nie będzie. Turcy pokazali, że potrafią grać ofensywnie i mocno zdominować zespół z europejskiej czołówki.

Ciekawie zapowiada się także pojedynek PSG - AS Monaco. Paryżanie tydzień temu wygrali 3:2 i co prawda są zdecydowanym faworytem rewanżu, warto jednak pamiętać, że we francuskiej Ligue 1 to ekipa znaną Morza Śródziemnego triumfowała 1:0, a teraz taki wynik będzie dawał dogrywkę.

Trudne zadanie czeka Atalantę Bergamo Nicolì Zalewskiego, która musi odrobić u siebie wynik 0:2 z dobrze dysponowaną Borussią Dortmund.

Środowe mecze Ligi Mistrzów:
godz. 18.45: Atalanta Bergamo - Borussia Dortmund (pierwszy mecz 0:2);
godz. 21.00: Real Madryt - Benfica Lizbona (1:0);
godz. 21.00: PSG - AS Monaco (3:2);
godz. 21.00: Juventus FC - Galatasaray Stambuł (2:5). ©©



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Trudne zadanie czeka Atalantę Bergamo Nicolì Zalewskiego, która musi odrobić u siebie wynik 0:2 z dobrze dysponowaną Borussią Dortmund

Kończymy zimowe okno transferowe w Polsce. Dzisiaj Deadline Day

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Polska to jeden z europejskich krajów, gdzie zimowe okno transferowe kończy się najpóźniej. W ligach TOP 5 kluby mogły dokonywać wzmocnień do początku lutego, na dzień 25 lutego przypada natomiast koniec ruchów w Polsce.

Widzew Łódź na zimowe wzmocnienia wydał ponad 20 mln euro, co jest absolutnym rekordem w naszym kraju.

Za największe pieniądze przeszedł Osman Bukari z amerykańskiego Austin FC, bo według medialnych doniesień za skrzydłowego zapłacono około 5,5 mln euro.

Ciekawe ruchy

Rzecz jasna nie tylko Widzew przeprowadzał transfery - w innych klubach również było bardzo ciekawie. Swoją rekord pobiła Jagiellonia Białystok, która sprowadziła Kajetana Szmyta z Zagłębia Lubin za 700 tys. euro. Natomiast do Pogoni Szczecin trafił ame-

rykański pomocnik Kellyn Acosta, w którym pokładane są spore nadzieje.

Tej zimy kilku doświadczonych zawodników po latach wróciło do Polski. Szeregi Portowców wzmocnił napastnik Karol Angielski, do Korony Kielce dołączył Mariusz Stępiński, niespodziewanie z Rakowem Częstochowa związał się Paweł Dawidowicz, natomiast GKS Katowice wypożyczył Damiana Rasaka z węgierskiego Újpest FC.

Bardzo mało aktywne były natomiast Motor Lublin, Lech

Poznań oraz Legia Warszawa. Dwa pierwsze kluby sprowadziły tylko po jednym nowym zawodniku. Ekipę z Lublina wzmocnił duński obrońca z brazylijskimi korzeniami Thomas Santos, natomiast mistrz Polski wypożyczył bułgarskiego bramkarza Plamena Andreewa z holenderskiego Feyenoordu Rotterdam. Sporo szumu było wokół napastnika Legii Warszawa, która miała wielkie chęci, ale nie była w stanie przeznaczyć na transfer większej sumy pieniędzy. Ostatecznie do stołecznego ze-

społu dołączył 24-letni Rafał Adamski z pierwszoligowej Pogoni Grodzisk Mazowiecki za około 40 tysięcy euro.

Postawili na Bośniaka

W ostatnich dniach sporo mówiło się także o dużym transferze wewnątrz PKO BP Ekstraklasy. Karol Czubak miał zamienić Motor Lublin na Pogoń Szczecin. Jednak okazało się, że bramkostrzelny napastnik jest nie do wyjęcia z obecnego klubu i Portowcy postawili na opcję zagraniczną. Przeszedł 23-letni Bośniak Filip Čuić.

Najciekawsze transfery tej zimy

Osman Bukari (Austin FC - Widzew Łódź) - 5,5 mln euro;
Mariusz Stępiński (Omonia Nikozja - Korona Kielce) - bez odstępnego;
Paweł Dawidowicz (wolny zawodnik - Raków Częstochowa);
Damian Rasak (Újpest FC - GKS Katowice) - wypożyczenie;
Kajetan Szmyt (Zagłębie Lubin - Jagiellonia Białystok) - 700 tys. euro. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Piszczyk strzelił dwie bramki i Zagłębie Sosnowiec zaczęło wiosnę od falstartu

Tomasz Kuczyński
t.kuczyński@dz.com.pl

Zagłębie Sosnowiec	1 (1)
Sanacja Nowy Sącz	2 (1)

Bramki
1:0 Bartosz Snopczyński (5),
1:1 Filip Piszczyk (36),
1:2 Filip Piszczyk (50)

Zagłębie Siuta - Szot, Matras, Mironowicz, Zając - Predenkiewicz, Broniewski (84. Zawojski), Laskowski, Gogół (61. Szykawa), Rönberg (76. Dziedzic) - Snopczyński (61. Sobczak ). Trener: Wojciech Łobodziński.

Sanacja Jeler - Danek, Błyszko , Pleśniowicz, Smajdor - Talar (64. Oure , Skalecki , Wolczek (85. Ogorzały), Żurawski (64. Kasprzak), Pietraszkiewicz (85. Brenkus) - Piszczyk (80. Juszczyk). Trener: Rafał Smalec.

Sędziował Mateusz Stępiak (Gdańsk)
Widzów 3.886

Sosnowiczanie mieli ruszyć w górę tabeli, ale zaliczyli falstart w zaległym meczu z 17. kolejki Betclia. 2. Ligi. Dla obu zespołów był to początek ligowej wiosny, bo ich weekendowe spotkania zostały przełożone na 18 marca. W Zagłębiu w wyjściowym składzie było trzech nowych zawodników - Filip Laskowski, Marcel Predenkiewicz i Jędrzej Zając. Adrian Gryszkiewicz nabił się urazu w czasie rozgrzewki i do pierwszego składu wskoczył za niego Kacper Minorowicz. Jako pierwsza sytuację miała Sanacja, gdy z dystansu strzelił Daniel Pietraszkiewicz i Kacper Siuta na raty łapał piłkę. Minutę później było 1:0 dla gospodarzy. Bramkarz Mateusz Jeleń wybił piłkę wprost w nadbiegającego



Sosnowiczanie zaliczyli szósty z rzędu mecz bez wygranej

W PIĄTKĘ NA MAMUTA. MACIUSIAK POWOŁAŁ KADRE Paweł Wąsek, Kamil Stoch, Klemens Joniak, Dawid Kubacki i Piotr Żyła będą reprezentować Polskę w pierwszych po igrzyskach zawodach Pucharu Świata w Bad Mitterndorf. Na „mamucie” w Kulm zaplanowano dwa konkursy indywidualne. Rywalizacja o Kryształową Kulę zmierza do wielkiego finału. Liderem klasyfikacji generalnej jest Słoweniec Peter Prevc, najwyżej spośród Polaków - na czternastym miejscu - plasuje się Kacper Tomasiak, którego w Austrii zabraknie. **RM**



FOT. ARKADIUSZ GOŁA

WYJAZDOWY PUCHAR W siedzibie Telewizji Polskiej rozlosowano pary ćwierćfinałowe Pucharu Polski piłkarzy. GKS Katowice i Czarne Sosnowiec 10 lub 11 marca zagrają na wyjazdach. Te pierwsze zmierzą się z Legią Ladies, a drugie z AP Gdańsk. **RM**

GKS Tychy: Jeśli nie spadnie, dostanie dziesiątki milionów?

Rafał Musiol
r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. Łukasz Piszczyk jako trener GKS Tychy ma wyjątkowo kiepski bilans. Zespół leży tuż nad dnem tabeli i do bezpiecznych miejsc traci już pięć punktów.

Jeden punkt w trzech wiosennych meczach - tak mizernym otwarciem mogą „pochwalić się” cztery kluby Betclia 1. Ligi. Wśród nich znajduje się cała trójka z naszego regionu: Polonia Bytom, Ruch Chorzów i GKS Tychy. Skutki dla każdego z tych zespołów są opłakane. Polonia z pozycji wicelidera spadła na siódme miejsce, a Ruch z ósmej pozycji i takiego samego dorobku jak strefa barażowa obsunął się na jedenastą ze stratą 4 punktów. Najbardziej tragiczna jest jednak sytuacja Tyszan. Zamiast ucieczki spod kreski nadal jest miejsce przedostatnie, a dystans do piętnastego nawet się zwiększył z czterech do pięciu punktów. Łukasz Piszczyk przejął GKS 12 listopada z rąk Artura Skowronka (w jednym spotkaniu na ławce zasiadł jego asystent). Wówczas klub otwierał strefę spadkową ze stratą jednego punktu do poprzedzającej go Puszczy Niepołomice. Od tamtej chwili były reprezentant Polski, dla którego jest to debiut trenerski na szczelnie central-



FOT. LUCYNA NENOW

Łukasz Piszczyk w Tychach nie ma żadnych powodów do satysfakcji. Sytuacja w tabeli robi się dramatyczna

nym, poprowadził piłkarzy w sześciu meczach. Bilans? Dwa remisy i cztery porażki i gole 5-14. Ten ostatni element jest charakterystyczny - o jedną bramkę więcej straciła tylko Stal Mielec, która jednak jedną więcej zdobyła. Bez zwycięstwa na tym sześciu spotkaniach w odcinku pozostaje z kolei jeszcze tylko Pogoń Grodzisk Mazowiecki, jednak w tym przypadku widnieje tylko jedna porażka i pięć remisów.

- Musimy zacząć wygrywać. Mamy przed sobą 14 kolejek, zdobycie 24 punktów pozwoli się utrzymać - deklarował Łukasz Piszczyk po rozpoczynającej wiosnę przegranej z Wisłą Kraków. Dwa kolejne mecze przyniosły mu jednak tylko jeden punkt. W tym kontekście warto też dodać, że w przerwie zimowej w Tychach przeprowadzono hurtowe transfery. Piszczyk dostał do szatni jedenastu

nowych zawodników. Ciekawe wieści dotyczące GKS Tychy przekazał Łukasz Gikiewicz w programie TVP Sport „1 liga - Styl życia”. - Na następny sezon dwóch sponsorów chce dopłacić GKS-owi 30 milionów złotych. Ale tylko pod warunkiem pozostania w I lidze - oświadczył napastnik z wyjątkowo bogatą listą klubów w karierze. W najbliższym meczu w niedzielę w samo południe Tyszanie zmierzą się na własnym boisku z Puszcą Niepołomice.

1. Wisła Kraków	22	48	53-18
2. Chrobry Głogów	22	38	31-20
3. Wiczyta Kraków (b)	22	37	47-33
4. Polonia Warszawa	22	37	37-31
5. Pogoń Grodzisk Maz. (b)	22	36	39-29
6. Stal Rzeszów	22	35	35-35
7. Polonia Bytom (b)	22	35	37-28
8. Śląsk Wrocław (s)	22	34	40-36
9. Miedź Legnica	22	34	39-39
10. ŁKS Łódź	22	32	34-35
11. Ruch Chorzów	22	31	34-33
12. Odra Opole	22	26	21-27
13. Pogoń Siedlce	22	26	24-24
14. Puszcza Niepołomice (s)	22	25	27-29
15. Znicz Pruszków	22	19	23-44
16. Górnik Łęczna	22	15	25-41
17. GKS Tychy	22	14	27-48
18. Stal Mielec (s)	22	14	25-48

Miejsca 1-2. - awans, 3-6. baraże o awans do PKO Ekstraklasy, 16-18. - spadek do Betclia 2. Ligi.
Następna kolejka (27.02-2.03):
Piątek: Pogoń S. - Łęczna (18), Stal R. - RUCH (21);
Sobota: ŁKS - Miedź (19.30), Pogoń G. - POLONIA B. (19.30), Śląsk - Chrobry (19.30);
Niedziela: TYCHY - Puszcza (12), Wisła K. - Znicz (14.30), Odra - Stal M. (17);
Poniedziałek: Wiczyta - Polonia W. (18).

Bielszczanin poniesie flagę podczas ceremonii otwarcia paraliimpiady

Rafał Musiol
r.musiol@dz.com.pl

PARALIMPIADA. Igrzyska Paraliimpijskie odbędą się we Włoszech od 6 do 15 marca. Reprezentacja Polski złożyła już ślubowanie.

Biało-Czerwonych we Włoszech będzie reprezentować dwunastu sportowców w czterech dyscyplinach. Z naszego regionu wyjadą na tę imprezę Michał Gołaś i Oliwia Gołaś (Beskidzkie Zrzeszenie Sportowo-Rehabilitacyjne „Start” Bielsko-Biała) oraz ich

przewodnicy Kacper Walas i Andrzej Stasik z tego samego klubu. Michał Gołaś oraz Aneta Kobryń będą chorążym podczas ceremonii otwarcia. Duży niesmak budzi pozwolenie na start Rosjan i Białorusinów pod ich flagami i hymnem. Z tego powodu ceremonię zbrokotują między innymi Ukraińcy, Litwini i przedstawiciele Polskiego Komitetu Paralimpijskiego oraz misji. Biało-Czerwoni startują w paraigrzyskach od pierwszej edycji w szwedzkim Örnsköldsvik w 1976 roku. Do tej pory wywalczyli łącznie 45 medali.



FOT. PARALYMPIC.ORG.PL

Michał Gołaś będzie chorążym reprezentacji

Ostatni w 2018 roku w Pjongczangu wywalczył Igor Sikorski - był to brąz w slalomie gigantycznym. ©P

Reprezentacja Polski na paraliimpiadę 2026 Mediolan/Cortina: Paranciarze biegowi: Piotr Garbowski, Błażej Bieroń, Aneta Kobryń, Krzysztof Plewa, Paweł Gil, Witold Skupień (przewodnicy Michał Larida, Bartłomiej Puto, Jakub Twardowski); Parabiathlon: Piotr Garbowski, Paweł Gil, Błażej Bieroń (przewodnicy Michał Larida, Jakub Twardowski); Parasnówboard: Natalia Siuba-Jarosz, Paranciarstwo alpejskie: Oliwia Gołaś, Michał Gołaś (przewodnicy: Andrzej Stasik, Kacper Walas).